



# MAGAZYN

## gminny

BESTWINA • BESTWINKA • JANOWICE • KANIÓW

## OSP W PEŁNEJ GOTOWOŚCI



Druhowie z gminnych jednostek OSP nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje. Udział we współzawodnictwie pozwala sprawdzić umiejętności i nauczyć się reagować prawidłowo nawet na najbardziej nietypowe zdarzenia. W Bestwinie odbywały się zawody sportowo – pożarnicze, natomiast w Szczyrku – manewry małańsko – strażackie gdzie ekipa z OSP Bestwina okazała się najlepsza. Nie można zapominać o niezawodnej grupie ratownictwa wodnego z Kaniowa lub o licznych członkach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.





## Z prac Urzędu Gminy



Wójt Gminy Bestwina  
Artur Beniowski

W mijających tygodniach odbyły się w naszych sołectwach zebrania wiejskie. Była to możliwość spotkania się z mieszkańcami, przybliżenia im bieżącej sytuacji w Gminie i przedstawienie założeń na kolejny rok i następne lata oraz oczywiście dyskusja dotycząca bieżących problemów. W dwóch sołectwach (Kaniów i Bestwinka) zebrania były w piątkowe popołudnia. I wbrew obawom, a nawet złośliwym komentarzom niektórych, niestety niezyczliwie nastawionych do działań gminnych mieszkańców okazało się, że frekwencja w te dni była większa niż w niedziele.

W ostatnim czasie najważniejsze sprawy i inwestycje to:

- Przebudowa ul. Podzamcze w Bestwinie.

Środki na to zadanie zostały pozyskane z ministerstwa, w ramach programu usuwania skutków powodzi.

- Wymiana azbestowej sieci wodociągowej w sołectwie Kaniów.
- Finalizowanie prac nad studium do planu zagospodarowania Gminy Bestwina.
- Prace nad przygotowaniem budżetu Gminy na rok 2017.
- Oddanie do użytku mostu na ul. Kościelnej, od strony ul. Krakowskiej (inwestycja powiatowa). Obecnie na tym odcinku ul. Kościelnej trwa przebudowa chodnika.

Wójt Gminy Bestwina  
Artur Beniowski

## Inwestycje w gminie Bestwina – październik 2016

- W ramach likwidacji szkód górniczych wykonany został przepust o średnicy 600 pod ul. S. Kóski w Kaniowie. Wyczekiwana od dawna inwestycja wiąże się z poprawą odwodnienia tego terenu. Gmina Bestwina dołożyła wszelkich starań aby zrealizować postulat mieszkańców, który pojawiał się wielokrotnie tak na zebraniach wiejskich jak i na sesjach Rady Gminy. Wykonawcą jest firma „Kombest” a całość obejmuje ok. 40 m. i rów do Młynówki oraz dodatkową studnię zbiorczą.
- Ze środków tzw. „powodziowych” Starostwa Powiatowego przeprowadzany jest remont mostka przy ul. Kościelnej w Bestwinie. Równoległe skarpy rzeczne umacniane są gabionami. Gmina Bestwina na ul. Kościelnej wykonuje chodnik w stronę kościoła, natomiast po jego wykonaniu na tym odcinku ulicy będzie położona nakładka asfaltowa.
- W Parku Wiejskim w Kaniowie zainstalowano nowy fragment ogrodzenia – od strony ulicy Parkowej.



Asfaltowanie mostka na ul. Kościelnej



Wykonywanie przepustu pod ul. Kóska



Płot w parku wiejskim w Kaniowie

# XIX Sesja Rady Gminy Bestwina

## Awans zawodowy nauczycieli

### Informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze

Pierwsza po dłuższej, letniej przerwie sesja Rady Gminy Bestwina rozpoczęła się od miłej uroczystości. Wójt **Artur Beniowski** wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego pracowników oświaty. Nauczycielami mianowanymi zostały panie **Ane-ta Godula** (ZSP Kaniów) oraz **Katarzyna Siewniak** (ZSP Bestwinka). Wójt składając gratulacje zauważył, że jest to ostatni stopień, jaki można otrzymać na poziomie gminnym, ale liczy na to, że nie ostatni w karierze obu pań. Na sali obecne były ponadto dyrektor szkoły w Kaniowie **Krystyna Bryksa** i szkoły w Bestwinie – **Danuta Tekieli – Herman**.



Nowi nauczyciele mianowani wraz z paniami dyrektor

Ważnym punktem sesyjnych obrad stało się udzielenie informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze. Wójt odczytał realizowanie się dochodów i wydatków gminy co kształtuje się następująco:

**Dochody za okres sprawozdawczy zostały wykonane w kwocie 19 115 624,18 zł.**, na plan po wprowadzonych zmianach 36 821 208,48 zł., tj. 51,91%. Z czego dochody bieżące zrealizowano w kwocie 18 774 387,90 zł, co stanowi 54,22% planu po zmianach. Dochody majątkowe zrealizowano w kwocie 341 236,28 zł., co stanowi 15,55% planu po zmianach.

**Wydatki budżetu gminy Bestwina za pierwsze półrocze zostały zrealizowane w kwocie 16 054 873,94 zł.**, na plan po wprowadzonych zmianach 37 552 298,72 zł. – 42,75%. Z czego wydatki bieżące zrealizowane w kwocie 15 751 799,43 zł., tj. 59,07% planu po zmianach. Wydatki majątkowe zrealizowane w kwocie 303 074,51 zł., co stanowi 5,56% planu po wprowadzonych zmianach.

Powtarzając słowa z zebrań wiejskich wójt podkreślił, iż priorytetem w remontach są drogi główne, zwłaszcza powiatowe. Gmina partycypuje w kosztach razem z powiatem bielskim, dokładając połowę środków. Wybierane są najważniejsze drogi, aczkolwiek w miarę możliwości wykonywana jest naprawa nawierzchni gminnych ciągów komunikacyjnych, szczególnie tych najgorszych.

Poza tym odczytano informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz informacje o przebiegu wykona-

nia planu finansowego samorządowych instytucji kultury i Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Wszystkie omawiane było na posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy, przy czym wykonanie budżetu komisje stałe przyjęły przy jednym głosie wstrzymującym się.

Na sesji wszystkie informacje zostały przyjęte przez radnych jednogłośnie.

Po rzeczeniu się funkcji radnego przez pana **Marcina Pasiębka**, w gminie Bestwina zaszła konieczność obsadzenia wakuującego mandatu. W związku z tym została uruchomiona procedura, o której mowa w Ustawie z dn. 5 stycznia 2011 – Kodeks Wyborczy. Gminna Komisja Wyborcza w okręgu nr 6 zarejestrowała jednego kandydata a zatem na podstawie art. 380 nie przeprowadzono wyborów uzupełniających zaplanowanych na dzień 16 października.

### Rada Gminy podejmowała uchwały w następujących sprawach:

1. Zmiany Uchwały Nr XII/92/2015 z dnia 10 grudnia 2015 roku w sprawie budżetu Gminy Bestwina na rok 2016,
2. Zmiany Uchwały Nr XII/91/2015 Rady Gminy Bestwina z dnia 10 grudnia 2015 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Bestwina,
3. Udzielenia dotacji celowej dla Szpitala Pediatrycznego w Bielsku – Białej (jest to dodatkowy projekt uchwały wprowadzony podczas sesji. Chodzi o zakup sprzętu medycznego – gastrofibroskopu),
4. Zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Bestwina a Gminą Czechowice – Dziedzice (Chodzi o korzystanie z usług noclegowni dla osób bezdomnych. Gminy, które nie posiadają noclegowni powinny mieć podpisane porozumienia z tymi, w których one istnieją. Bestwina wybrała najkorzystniejszą ofertę i po negocjacjach z władzami Czechowic – Dziedzic zdecydowano się na tę opcję),
5. Zaliczenia dróg do kategorii dróg publicznych na terenie sołectwa Bestwina,
6. Zaliczenia dróg do kategorii dróg publicznych na terenie sołectwa Bestwinka,
7. Zaliczenia dróg do kategorii dróg publicznych na terenie sołectwa Janowice,
8. Zaliczenia dróg do kategorii dróg publicznych na terenie sołectwa Kaniów,
9. Nabycia nieruchomości i ustanowienia służebności gruntowej,
10. Nabycia nieruchomości,
11. Uchylenia Uchwały nr XVIII/132/2016 Rady Gminy Bestwina z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie gminy Bestwina.



Komendant komisariatu w Czechowicach - Dziedzicach Zbigniew Gacek

W krzyżowy ogień pytań został wzięty przez wójta i radnych obecny na sesji komendant komisariatu Policji w Czechowicach – Dziedzicach mł. insp. **Zbigniew Gacek**. Radnych zaniepokoiło zwłaszcza uszkodzenie zabytkowego krzyża w Janowicach. Dotychczas jednak Policja nie odnalazła sprawców zdarzenia drogowego. Funkcjonariusz podziękował ponadto samorządowcom za dofinansowanie radiowozu, który będzie patrolował także gminę Bestwina.

Z listów, jakie wpłynęły na forum Rady Gminy uwagę zwraca szczególnie pismo kierownika SP ZOZ dotyczące planowanej likwidacji Ośrodka Zdrowia w Kaniowie. Jak informowaliśmy relacjonując nadzwyczajne zebranie wiejskie w sołectwie Kaniów, budynek nie spełnia wymogów sanepidowskich, znacząco spadła również liczba deklaracji pacjentów. Decydujący głos w tej sprawie będzie miała Rada Gminy Bestwina.

Opracowanie: **Sławomir Lewczak**

## Zebrania wiejskie w gminie Bestwina

W poprzednim numerze „Magazynu Gminnego” zamieściliśmy relację z wrześniowego zebrania w Kaniowie. Zachęcamy do zapoznania się z najważniejszymi problemami pozostałych sołectw.

### Bestwinka

Na zaproszenie sołtys Teresy Paruch – Ryś, w dniu 30 września do strażnicy OSP Bestwinka przybyli mieszkańcy tegoż sołectwa oraz przedstawiciele gminnego i powiatowego samorządu. Wachlarz omawianych tematów był dość spory, poczynając od planowanej termomodernizacji szkoły, skończywszy na utylizacji odpadów „zielonych”. Odnotowano dobrą frekwencję, co świadczy o tym, że piątkowe terminy zebrań nie są pomysłem chybionym. W niniejszej relacji przedstawiamy główne wątki poruszone podczas spotkania.



Mieszkańcy sołectwa Bestwinka

Sołtys oraz wójt Artur Beniowski podali do wiadomości listę najważniejszych inwestycji zrealizowanych na terenie Bestwinki. Wykonano nakładki asfaltowe na ulicach lub odcinkach ul. Dankowickiej, Olchowej, Gandora, Magi. Przejście pod torami kolejowymi zostało wysypane kamieniem a mostek za torami po stronie Kaniowa został naprawiony. Wykoszono lub wyczyszczono rowy i przepusty: na ul. Sportowej od Młynówki do torów kolejowych i wzdłuż nasypu do ul. św. Floriana, przepust

pod mostkiem przy torach, przepust przy ul. Sportowej (Młynówka), drenarka obok pól p. Zelek przy Łękawce obok jazu, rów na ul. św. Sebastiana do rzeki, mostek oraz rów koło p. M. Kubik na ul. Sportowej. Na przepuszczenie na ul. Pastwiskowej wymieniono rurę i położono ażury. Założono barierki na skrzyżowaniu ul. Dankowickiej i Śłosarczyka, wyznaczono pasy i postawiono znaki przejścia dla pieszych obok Domu Strażaka,, postawiono nową tablicę na ul. Śłosarczyka, natomiast na skrzyżowaniu ul. Zagrodniej i Krótkiej zainstalowano lampę. Znaki drogowe ustawiono na ul. Braci Dudów i Rzecznej, stare zostały wymienione na ul. Pastwiskowej.

Niezwykle aktywna była Rada Sołecka. Jej członkowie spotkali się na sześciu posiedzeniach, brali udział w imprezach gminnych i uroczystościach o charakterze państwowym. Praca Rady Sołeckiej to także obecność sołtysa na sesjach i komisjach Rady Gminy Bestwina i wizje lokalne: kanał „Bartki”, kanał Ulgi, przepusty, odwodnienie terenów przeznaczonych pod zabudowę. Bestwinka położona jest na płaskim terenie stąd też kwestia ochrony przeciwpowodziowej pojawiała się bardzo często w wypowiedziach i wnioskach mieszkańców. O zwiększenie zakresu prac drenarskich apelował członek Rady Sołeckiej Józef Distel, zarazem honorowy prezes OSP Bestwinka.

Od kilku zebrań powtarza się temat termomodernizacji Zespołu Szkolno – Przedszkolnego. To ogromne przedsięwzięcie łączące się z olbrzymimi kosztami. Niemniej jednak wniosek do Urzędu Marszałkowskiego został złożony, oceniony, a środki przyznane. Z inwestycją będzie można ruszyć dopiero po analizie przez UM wszystkich złożonych przez podmioty wniosków, co jest – według słów wójta – procedurą normalną. Prace rozpoczną się najprawdopodobniej w r. 2017.

Doskwiera w Bestwinie brak dużego parkingu przy szkole. W tej sprawie wójt prowadzi rozmowy z właścicielem działki. Postulowana jest ponadto budowa pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią. Wymaga to nakładów finansowych których gmina Bestwina nie posiada, w grę wchodzi jedynie środki zewnętrzne. Gdyby udało się uzyskać dofinansowanie to taki – bardzo potrzebny – obiekt mógłby powstać.

Co do zagospodarowania terenów po kółku rolniczym, spr-

wę muszą wziąć w swoje ręce sami mieszkańcy – udziałowcy gdyż gmina nie jest tutaj stroną. Pojawiły się wszakże koncepcje funkcjonowania tego miejsca, jednym z pomysłodawców jest pan Jan Ślosarczyk.

Wiele zapytań budzi nowy system gospodarki odpadami. Jako że śmieci „zielone” można wywozić jedynie na PSZOK, gmina wyszła z propozycją wyposażenia mieszkańców w kompostowniki. Ile ich będzie – pokaże ilość wypełnionych ankiet.

Z innych kwestii pozostaje do wykonania dalszy ciąg kanalizacji (przyłączenie kolejnych posesji), naprawa ul. Ślosarczyka, nakładka asfaltowa na wybranej ulicy (Rzeczna, Sportowa, Ładna), plac zabaw i siłownia zewnętrzna przy KS Bestwinka (planuje się złożenie wniosku do LGD), wycinka drzew.

OSP Bestwinka potrzebuje nowego, lekkiego samochodu bojowego. Zakupiony na stulecie straży samochód średni sprawdza się znakomicie toteż Urząd Gminy dołoży starań by w części sfinansować kolejne auto. W temacie ochrony przeciwpożarowej Józef Distel podziękował za zachowanie obywatelskiej postawy i niewypalanie traw jak również zwrócił uwagę na konieczność dopilnowania drożności kominów i kanałów wentylacyjnych. Należy żądać tego od kominarzy.

Sołtys Teresa Paruch – Ryś podziękowała za liczny udział w gminnych dożynkach w Janowicach i zaangażowanie gospodarzy. Zaprezentowała przechodnią statuetkę – symbol dożynek prosząc zarazem o pomoc w organizacji tej imprezy w Bestwinie, już w r. 2017. Jak powiedziała – *Postarajmy się, by nasze dożynki były wyjątkowe. Statuetkę przekazemy sołectwu Bestwina razem z niespodzianką a jaka ona będzie – dowiedzą się ci, którzy wezmą udział w uroczystościach.*

## Bestwina

Kameralna atmosfera salek parafialnych w Bestwinie sprzyjała wymianie informacji i opinii na zebraniu wiejskim w tym sołectwie. Jakkolwiek frekwencja wśród mieszkańców nie była szczególnie wysoka, to jednak grupa zainteresowanych osób przybyła w dniu 9 października na spotkanie z wójtem i panią sołtys, aby składać wnioski, propozycje i na forum publicznym poruszyć najważniejsze problemy dotyczące w głównej mierze infrastruktury wsi i gospodarki odpadami.

Sołtys Maria Maroszek złożyła doroczne sprawozdanie z działalności swojej i Rady Sołeckiej. Rada ta odbyła w roku ubiegłym pięć posiedzeń w obecności wójta Artura Beniowskiego, jego zastępcy bądź pracowników Urzędu Gminy. Sama p. Maroszek włączała się w życie sołectwa poprzez pomaganie mieszkańcom w załatwianiu poszczególnych spraw. Współpracowała z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, Izbą Rolniczą, Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Częstochowie i Bielsku – Białej, Agencją Rynku Rolnego w Katowicach, Państwową Inspekcją Weterynaryjną w Bielsku – Białej, Instytutem Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie a także LGR „Bielska Kraina”. Pomagała w wypełnianiu wniosków na dopłaty obszarowe i materiału siewnego, o dofinansowanie w ramach środka 2.2 – „Działanie wodno – środowiskowe”. Wspólnie z mieszkańcami brała udział w imprezach kulturalnych w gminie i poza jej granicami. Uczestniczyła w wizjach terenowych, zjazdach sołtysów, spotkaniach w Urzędzie Marszałkowskim i innych instytucjach.

Wójt Artur Beniowski rozpoczął swoje wystąpienie od odczytania i krótkiego omówienia wniosków z poprzedniego zebra-

nia. Przeszedł następnie do planów inwestycyjnych nie tylko gminnych, ale i powiatowych. Zaznaczył, że ulica Podzamcze jest remontowana ze środków tzw. powodziowych MSW uzyskanych poprzez wojewodę. 80% dofinansowało ministerstwo, zaś 20% – to wkład własny gminy. Zadania tego typu wymagają wytrwałego lobbingu i perfekcyjnego przygotowania dokumentacji – droga została wybrana jako jedyna z powiatu bielskiego. Z kolei starostwo realizuje remont mostków na ul. kościelnej (także ze środków powodziowych), za co wójt złożył gorące podziękowania. Od ul. Krakowskiej do kościoła będzie przebudowywany chodnik a po jego wykonaniu powstanie nowa nakładka asfaltowa. Wykonane zostały pobocza na ul. Kwiatowej, remonty dróg gruntowych – Bestwińskiej, Jaworowej, Witosa bocznej, skraju ul. Brzozowej i Wydrzyniec, oświetlenie ul. Podzamcze i Studziennik oraz inne punkty świetlne. „Tauron” wymienia sukcesywnie lampy na oświetlenie LED. Po ul. Krakowskiej przyjdzie czas na kolejne ciągi drogowe. Na bieżąco prowadzona jest wymiana tabliczek z nazwami ulic oraz znaków drogowych. Wykonano rowy przy ul. Leszczynowej, Polnej, Podleskiej, Gospodarskiej i Krakowskiej, powiat wyczyścił część odcinka przy ul. Bialskiej. Zostało naprawione odwodnienie przy ul. Konopnickiej, Zacisze i Leśnej. Przygotowywana jest ponadto dokumentacja na termomodernizację budynku przedszkola (został w tym rejonie wykonany płot) i biblioteki. Będzie to najprawdopodobniej realizowane ze środków programu operacyjnego tzw. subregionu południowego. Gmina przymierza się do przeprowadzenia montażu instalacji gazowej w Muzeum Regionalnym (wniosek do LGD „Ziemia Bielska”). W Ośrodku Zdrowia zainstalowano agregat prądowłóczy a w centrum sołectwa – monitoring. Jest podpisana umowa na przebudowę przepustu przy ul. Podleskiej. Wspólnie z powiatem umocniono rów i przepust przy ul. Witosa, powiat wykonał pobocze ul. Szkolnej przez las i rów przy ul. Bialskiej. Artur Beniowski poinformował, że zostanie ogłoszony przetarg na kanalizację południowej części Bestwiny oraz Janowic (z firmą „Aqua”). Ścieki z tego rejonu gminy będą grawitacyjnie skierowane do oczyszczalni w Komorowicach. W wypowiedzi wójta znalazła się również informacja o finalizowaniu zmiany studium zagospodarowania przestrzenne gminy Bestwina.

Osobną kwestią jest ul. Janowicka. Jej znaczny odcinek leży na terenie sołectwa Bestwina – na remont złożono wniosek do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Na czas realizacji ten odcinek drogi został przejęty od powiatu. Dziękował za tę moż-



Zebranie wiejskie w Bestwinie



liwość obecny na zebraniu przewodniczący Rady Gminy Jerzy Stanclik. Będziemy przystępowali do przetargu na przebudowę tegoż odcinka wraz z budową chodnika od ul. Pszczelarskiej. Tak więc cała ulica będzie zaopatrzona w chodnik dla pieszych. Następnie powiat rozpocznie w tym rejonie kolejną inwestycję: budowę potrzebnego ronda na skrzyżowaniu ul. Janowickiej i Krakowskiej. Już projektowana jest przebudowa mostu przy „Ryszkówce”. Jest poza tym w planach remont i powiększenie placu zabaw na terenach rekreacyjnych koło CKSiR, projekt chodnika od ul. Pod Magówką do granic. Zgodnie ze wskazaniem Rady Sołeckiej i mieszkańców na bieżąco odbędzie się montaż punktów świetlnych czy też naprawa dróg gminnych (w miarę środków). Przy okazji przebudowy ul. Podzamcze będą także dołożone elementy zabezpieczające przy sklepikach.

Podobnie jak w Bestwinie i Kaniowie sporo pytań z sali dotyczyło braku możliwości odbioru odpadów „zielonych” sprzed posesji. Należy je odwozić na PSZOK. Taka decyzja to odgórne zalecenie ZGO Bielsko – Biała – administratora wysypiska. Możliwość przerobu odpadów, o jakich mowa są skromne a gdyby jednak mimo wszystko zdecydować się na wrzucanie do pojemników liści i gałęzi, opłaty znacząco wzrosłyby. Jednakowoż gmina Bestwina po analizie ankiet wyposaży mieszkańców w przydomowe kompostowniki.

O wyniku wizji terenowej w Bestwinie poinformował radny powiatu bielskiego Jan Stanclik – zdecydowano, że od ul. Sikorskiego do ul. Krakowskiej zostanie utrzymane ograniczenie prędkości: 40 km/h. W stronę Kaniowa od ul. Godynia do ul. Dworkowej i Olchowej będzie obowiązywała tabliczka z ograniczeniem 40 km/h tylko dla samochodów ciężarowych.

Samo oznakowanie dróg wywołuje zresztą wiele kontrowersji. Pojawiają się głosy, że ul. Młyńska w Bestwinie powinna być drogą jednokierunkową (tworzą się „dzikie” mijanki) albo propozycje poszerzenia ul. Witosa w rejonie wyjazdu z ul. Godynia. Wyjazd zarówno z ul. Młyńskiej – z obu stron – jak i z ul. Godynia to niebezpieczne miejsca z kiepską widocznością i pod uwagę brane są różne rozwiązania.

Sportowcom uprawiającym dyscypliny inne niż gry zespołowe przydałoby się odpowiednie zaplecze. Utytułowana biegaczka Agnieszka Chwałek zaproponowała rozważenie budowy bieżni wokół boiska w Bestwinie a działacz sportowy z Kaniowa Jerzy Zużalek rozszerzył wniosek o dodanie odpowiedniej infrastruktury – skoczni, rzutni itp. Przy okazji, jako prezes Gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi zaapelował o udział w akcjach krwiodawstwa i rejestrowanie się jako dawcy szpiku kostnego.

Na zebraniu zaprezentowany został kandydat na wakujące stanowisko radnego gminy Bestwina – pan Radosław Mróz. Ponieważ była to jedyna chętna osoba, po dniu 16 października obejmie fotel po radnym Marcinie Pasierbku bez przeprowadzania wyborów.

Wójt podziękował osobom obecnym na zebraniu oraz tym, którzy pracowali społecznie przy organizacji imprez plenerowych. Pogratulował ostatnich sukcesów drużynie ratowniczej OSP Bestwina, Zespołowi Regionalnemu, pani Agnieszce Chwałek, pani Magdalenie Solich (podwójnej mistrzyni świata we freedivingu) i „srebrnym” kajakolistkom – wicemistrzyniom świata z Syrakuz.

## Janowice

Ostatnie z cyklu czterech spotkań zebranie wiejskie miało miej-

scę w Janowicach w dniu 16 października. Wójt, radni i przedstawiciele Urzędu Gminy odpowiadali na pytania mieszkańców zgromadzonych w Domu Strażaka.

Sołtys Janowic a zarazem wiceprzewodniczący Rady Gminy Bestwina Stanisław Nycz rozpoczął zebranie od przywitania wszystkich przybyłych a następnie – podobnie jak w pozostałych miejscowościach – dokonał sprawozdania z działalności sołtysa i Rady Sołeckiej. Rada ta spotykała się w minionym okresie sześć razy, przedstawiając wójtowi najistotniejsze problemy dotyczące Janowic. Stanisław Nycz czynnie uczestniczył w życiu społeczności poprzez załatwianie spraw bieżących. Współpracował z Izłą Rolniczą, Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Bielsku – Białej, Agencją Rynku Rolnego w Katowicach, Państwową Inspekcją Weterynaryjną w Bielsku – Białej jak również LGR „Bielska Kraina”. Bardzo aktywnie włączał się w życie sołectwa: koordynował udział w imprezach gminnych, między innymi w dożynkach (złożył podziękowania wszystkim uczestnikom), wspólnie z p. Krystyną Łukasik współorganizował spotkanie dzieci ze św. Mikołajem oraz Dzień Dziecka w Stadninie przy czynnym udziale KGW Janowice. Brał udział w wizjach terenowych, monitorował pod kątem bezpieczeństwa i oznakowania stan dróg.



Zebranie w Janowicach - przemawia sołtys Stanisław Nycz

Po sołtysie głos zabrał wójt gminy, Artur Beniowski. Podobnie jak poprzednik, bardzo gorąco dziękował za udane, wrześniowe IV Dożynki Gminne w Janowicach i społeczną pracę jaką została włożona w przygotowania imprezy. Poinformował o wykonanych remontach drogowych, punktach świetlnych i wyczyszczonych rowach a także o opracowywanym Studium Zagospodarowania Przestrzennego. Podał również do wiadomości plany ogłoszenia przetargu na projekt kanalizacji obejmujący południową część gminy (patrz – relacja z zebrania w Bestwinie).

Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich gmina Bestwina przy współpracy z powiatem pozyskała środki na przebudowę ul. Janowickiej od ul. Pszczelarskiej do Piekarni (63% finansowania zewnętrznego). Na czas remontu ulica będzie przejęta przez gminę od powiatu a zakres robót obejmie nakładkę asfaltową, chodnik i kanalizację deszczową. Przewidywany termin realizacji zadania – koniec 2017 r.

W nadchodzącym roku Janowice czekają następujące inwestycje: Projekt chodnika od Ieśniczówki do Nikłówki; przywrócenie do funkcjonowania części starego przedszkola przy ul. Janowickiej 100 (w związku z reformą oświatową); zagospodaro-

wanie budynku po lokalu „Kogutek” (być może pomieszczenie dla zakładu fryzjerskiego, Rady Sołeckiej, KGW itd.). W Starostwie Powiatowym pojawiły się możliwości składania wniosków na zabezpieczenie osuwisk co otwiera furtkę do umocnienia skarpy na terenach rekreacyjnych. Artur Beniowski odniósł się ponadto do sprawy zniszczonego krzyża przy Nikłówe, dziękując radnemu powiatowemu Janowi Stanclikowi za zaangażowanie przy przygotowaniu kosztorysu ofertowego na naprawę szkód. Na koniec po raz kolejny zapewnił o staraniach mających na celu budowę w kolejnych latach pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy janowickim zespole szkolno – przedszkolnym.

Powyższe plany inwestycyjne w części pokrywały się z wnioskami obecnych na sali mieszkańców. Z ich strony padły również postulaty remontów ulic: Miodowej bocznej, Borowej a przede

wszystkim ul. Podlesie. Tę ostatnią ulicę wskazano jako szczególnie pilną i w formie uchwały zebrania wiejskiego przekazano na forum Rady Sołeckiej i przede wszystkim Rady Gminy do uwzględnienia w budżecie na rok 2017. Ulica Janowicka wymagałaby poza tym oświetlenia a także udrożnienia studzienek i ograniczenia prędkości przemieszczających się pojazdów. Również chodnik od szkoły do kościoła oczekuje na konieczny remont. Atrakcyjność terenów rekreacyjnych wzrośnie, jeśli zostaną one powiększone i wzbogacą się o plac zabaw dla dzieci. Należy pomyśleć o zwiększeniu miejsc parkingowych pod szkołą, gdyż w godzinach porannych ruch samochodowy jest w tym rejonie bardzo intensywny. Z innych wniosków na uwagę zasługują prośby o wycinkę gałęzi przy ul. Podlesie oraz o przeprowadzenie przeglądu przepustów pod ul. Pszczelarską.

Opracowanie: Sławomir Lewczak

## Portrety samorządowców (część 6) – radni powiatu bielskiego

Kontynuując nasz cykl, zapraszamy do zapoznania się z sylwetkami radnych Rady Powiatu Bielskiego wybranych z gminy Bestwina na kadencję 2014 – 2018. Pomimo że reprezentują różne opcje polityczne, to każdy z nich podkreśla, że razem współpracują dla dobra naszej gminy. Dziękujemy im za udostępnione informacje.

### RADNY GRZEGORZ GAWĘDA



Grzegorz Gawęda

**Grzegorz Gawęda** jest mieszkańcem sołectwa Bestwinka, wybrany do Rady Powiatu z okręgu wyborczego nr 3, reprezentował Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe i jest członkiem tego ugrupowania. Zasiada w Radzie Powiatu pierwszą kadencję – członek Komisji Budżetu i Finansów i Komisji Porządku Publicznego.

W latach 2010 – 2014 Grzegorz Gawęda pełnił funkcję radnego gminy Bestwina,

zaś w latach 2011 – 2015 sołtysa Bestwinki. Jest wieloletnim członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Bestwince, od 2016 r. prezesem – wcześniej także naczelnikiem. W Zarządzie Powiatowym ZOSP RP odpowiada za młodzież i opiekunów zrzeszonych w MDP, organizuje obozy letnie i wiele innych imprez. W Zarządzie Gminnym ZOSP RP piastuje stanowisko wiceprezesa. Zasiada w komisji rewizyjnej KS Bestwinka oraz w zarządzie Gminnej Spółki Wodnej Melioracyjnej.

Podczas pracy w Radzie Powiatu i w trakcie posiedzeń Komisji radny wielokrotnie podnosił kwestie remontów dróg powiatowych – św. Floriana, Olchowej, Młyńskiej, Ludowej, Kościel-

nej, Janowickiej itd. Poza tym wykonania koniecznych odwodnień, wycinki drzew, remontów przepustów. Uczestniczy z zebraniach wiejskich na terenie naszych sołectw, w sesjach Rady Gminy i w komisjach wyjazdowych. Nieobce mu są problemy związane z ochroną przeciwpożarową.

Radny jest pracownikiem Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, wcześniej był zatrudniony w firmie „Dewro” i Rafinerii Czechowice – Dziedzice („Lotos”). Z wykształcenia jest mechanikiem maszyn i urządzeń przemysłowych, ukończył liczne kursy pożarnicze.

Grzegorz Gawęda jest żonaty, posiada dwójkę dzieci, interesuje się muzyką, sportem, działalnością w Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dane kontaktowe: tel. 600854038

### RADNY JAN STANCLIK



Jan Stanclik

**Jan Stanclik** to mieszkaniec sołectwa Janowice, w Radzie Powiatu od 2014 r., to jego pierwsza kadencja. Wybrany z okręgu nr 3, z ramienia KW Prawo i Sprawiedliwość, członek tejże partii. Pracuje w dwóch komisjach Rady Powiatu: Komisja Gospodarki, Transportu i Rozwoju Gospodarczego jako członek oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa – jako wiceprzewodniczący komisji.

Przez dwie kadencje pan Jan Stanclik zasiadał w radzie sołeckiej w Janowicach, następnie od 2007 do 2014 był sołtysiem sołectwa Janowice. W latach 2010 – 2014 radny gminy Bestwina. Jest wieloletnim członkiem koła pszczelarzy w Bestwinie, członkiem koła emerytów i rencistów w Janowicach. Związany z Polskim Związkiem Pił-



ki Nożnej jako sędzieja piłkarski. Od 1974 do 2005 roku sędzieja czynny w Podokręgu Bielskim i Podokręgu Tyskim, jak i w Okręgu Katowice. Przeprowadził ponad 1000 zawodów piłki nożnej. Obecnie sędzieja zasłużony.

Głównymi sprawami, jakimi radny zajmuje w powiecie są: poprawa stanu dróg, mostów i chodników na drogach powiatowych. Nadrzędnym celem jest bezpieczeństwo mieszkańców i użytkowników tych dróg. Wspierał inicjatywę przeniesienia szkoły specjalnej w Czechowicach – Dziedzicach do lepszych warunków lokalowych. Zabiega, aby część środków, jakie są w budżecie Starostwa Powiatowego były przeznaczane sukcesywnie na inwestycje drogowe i mostowe na gminy Bestwina i Wilamowice. Systematycznie uczestniczy w sesjach Rady Gminy Bestwina i zebraniach wiejskich w sołectwach a sprawy dotyczące powiatu oraz zagrażające bezpieczeństwu mieszkańców zgłasza w interpelacjach. Za najpilniejsze potrzeby inwestycyjne w gminie Bestwina uważa dalszą rozbudowę kanalizacji celem poprawy stanu wód pod względem czystości w rzekach naszej gminy. Ponadto konieczne są remonty dróg gminnych, zwłaszcza tych, które nie były naprawiane od wielu lat oraz zrealizowanie obietnic wybudowania sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Janowicach. Poza tym dokończenie ulicy Janowickiej, której początek remontu rozpoczął się w 2007 roku; wykonanie parkingu przy szkole w Janowicach oraz remont chodnika od kościoła do szkoły.

Jan Stanlik jest żonaty, posiada trójkę dzieci. Uzyskał wykształcenie średnie zawodowe, pracował jako ślusarz narzędziowy, a następnie górnik pod ziemią. Obecnie na emeryturze. Interesuje się sportem, pszczelarstwem i podróżami.

Dane kontaktowe: stanlik.jan@gmail.com

Dyżury radnego powiatowego w pierwszy poniedziałek miesiąca w Urzędzie Gminy w Bestwinie w godzinach 13.00 -14.30

### RADNY BOGUSŁAW STOLARCZYK

**Bogusław Stolarczyk** jest mieszkańcem Bestwiny, do Rady Powiatu wybranym z okręgu nr 3, Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP. To najbardziej doświadczony w naszej gminie radny powiatowy, pełni tę funkcję nieprzerwanie trzecią kadencję, od r. 2006. W latach 2010 – 2014 był wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Bielskiego. Zasiada w Komisji Gospodarki i Transportu jako przewodniczący oraz w Komisji Ochrony Środowiska jako członek. Od 2006 do 2014 r. pracował w Komisji Gospodarki i Transportu oraz Komisji Bezpieczeństwa Publicznego.

Radny czynnie włącza się w działalność społeczną. Od 2011 do 2015 r. był wiceprzewodniczącym Rady Społecznej przy Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej; od 2006 r. jest przewodni-



*Bogusław Stolarczyk*

czący Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Bestwinie; od 1999 r. działa w Stowarzyszeniu Przedsiębiorczości na Rzecz Rozwoju Gminy Bestwina; od 2000 r. współpracuje z Grupą Teatralną przy kościele parafialnym w Bestwinie. Bierze udział w zebraniach wiejskich, jest obecny na posiedzeniach Rady Gminy Bestwina, komisjach wyjazdowych, imprezach gminnych, zebraniach walnych kół i stowarzyszeń.

W trakcie pracy w samorządzie powiatowym Bogusław Stolarczyk współuczestniczył we wspieraniu projektów związanych z poprawą infrastruktury drogowej powiatu w szczególności na terenie gminy Bestwina takich jak przebudowa dróg powiatowych – Witosa, Bialska, Janowicka, Krzywolaków, Czechowicka, Szkolna, Krakowska, Kościelna wraz z przebudową mostów. Należy do tego dodać realizację usunięcia osuwisk przy ul Hallera i Kościelnej. Obecnie w planach znajduje się rondo na skrzyżowaniu ul. Krakowskiej i Janowickiej wraz z dokończeniem remontu ul Janowickiej oraz dalszy remont ul. Krakowskiej do granicy Starej Wsi wraz z przepustem na ul Krakowskiej. Radny stwierdza, że bez pozyskiwania środków zewnętrznych oraz bez współpracy z samorządem gminnym nie byłaby możliwa realizacja tak wielkich projektów na naszym terenie. Sam mówi: *Dzięki dobrej współpracy i zgodzie mogliśmy zrealizować tak wiele, za co wszystkim bardzo dziękuję.*

Bogusław Stolarczyk z wykształcenia jest technikiem elektrykiem oraz technikiem pożarnictwa, posiada dyplom mistrzowski w zawodzie monter elektronik, kontynuuje studia licencjackie. W latach 1979 – 1990 r. pracował w Zawodowej Straży Pożarnej w Czechowicach – Dziedzicach jako specjalista w zakresie ochrony przeciwpożarowej i łączności. Od 1990 r. prowadzi własną działalność gospodarczą – PHT „Teleradiosał” w Bestwinie i Czechowicach – Dziedzicach.

Dane kontaktowe: bobobos@poczta.onet.pl 602236952 dostępny także w godzinach pracy 9.00 -16.00 w pawilonie GS.

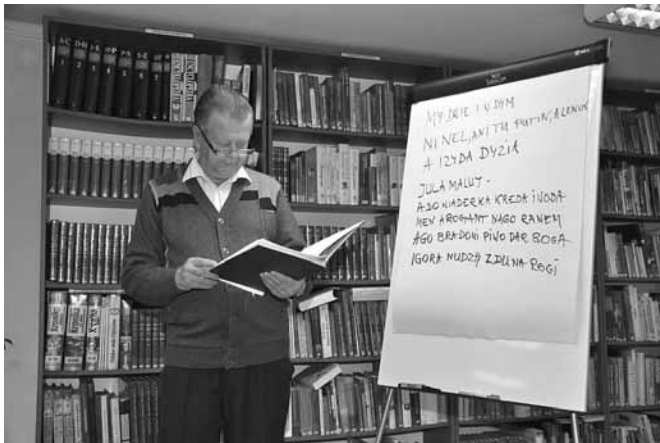
## Władysław Kozieł nominowany do Nagrody Starosty Bielskiego im. ks. Józefa Londzina

Do tegorocznej edycji Nagrody im. ks. J. Londzina gmina Bestwina nominowała Pana Władysława Kozieła znanego jako „Dziadek Władek z Bestwiny” – satyryka, humorystę, twórcę krótkich form literackich. Zapraszamy do przeczytania uzasadnienia wniosku.

Władysław Kozieł ur. 22 czerwca 1943 roku. Absolwent Tech-

nikum Rolniczego w Wołowie (1957-1962). Prywatnie i zawodowo związany z Bestwiną, gdzie w wyuczonym zawodzie pracował jako dyrektor SKR-u oraz Kierownik Produkcji w RSP. Jeden z pierwszych laureatów Nagrody Rady Gminy Bestwina za promocję Gminy (2010 r.). W latach 1999–2009 współpracownik Dziennika Zachodniego – w Akademii Humoru, prowadzo-





Pan Władysław Kozieł na swoim wieczorze autorskim

nej przez Aleksandra Trzaskę oraz Jerzego Ciurloka (szerzej znanych jako Masztalski i Ecik), czego owocem była publikacja ponad 300 krótkich form satyrycznych oraz otrzymanie tytułu „magistra humorystyki”.

Obszar literacki, po którym się porusza się Władysław Kozieł to przede wszystkim – anagramy, palindromy, fraszki, limeryki, skojarzynki. Jest także autorem utworów pisanych prozą. W 2002 roku w Dzienniku Zachodnim ukazały się jego wspomnienia zatytułowane: „Bułgaria pachnąca rakiją” wyróżnione w konkursie: „Wakacje z PRL-em” (sierpień) oraz artykuł traktujący o poszukiwaniu przez jego rodzinę swojego miejsca na Ziemiach Odzyskanych (październik). Od niedawna Władysław Kozieł współpracuje z „mistrzem palindromu” prof. Tadeuszem Morawskim, poetą i wykładowcą Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie dr Mariuszem Parlickim oraz poetą Juliuszem Wątrobą.

Utwory Władysława Kozieła ukazywały się w wielu lokalnych gazetach i czasopismach promując nie tylko gminę Bestwina,

ale cały powiat bielski szeroko poza jego granicami. Jego żarty rozpropagowane przez kabaret „Masztalscy” do tej pory funkcjonują na terenie całej Polski.

Władysław Kozieł to laureat licznych konkursów. Do ostatnich należą: Ogólnopolski Konkurs Satyryczny „Wrzuć na luz...i coś śmiesznego z nami stwórz” (organizowany przez Miejski Dom Kultury w Bielsku – Białej, nagrody w 2012, 2014 r. oraz 2016 r.).

Jego twórczość satyryczna została doceniona przez jurorów konkursów, w tym: Zbigniewa Wodeckiego, Adriannę Biedrzyńską, Waldemara Ochnię, Agnieszkę Fatygę czy Zygmunta Chajzera.

W r. 2013 satyryk wydał książkę „Humor pod rękę z powagą”, gdzie obok limeryków zawarł także palindromy, zagadki anagramowe, fraszki, anagramy, „skojarzynki”, krótkie bajeczki, zagadki i wiele innych form literackich. Promocja tomiku odbyła się w dniu 26 czerwca w czytelni Gminnej Biblioteki Publicznej w Bestwinie.

W lutym 2014 r. został zaproszony przez redaktora Jerzego Ciurloka (Ecika) do współredagowania strony: „U Ecika po szychcie” na portalu Trybuny Górniczej.

Władysław Kozieł realizując się w krótkich formach literackich pokazuje, że w tzw. „trzecim wieku” można żyć pełnią życia. Satyryk posiada swoją stronę internetową – <http://dziadekwladek.jimdo.com>

Pan Władysław Kozieł jest osobą wyjątkowo skromną, nie dbającą o zaszczyty i wyróżnienia. Jest wielkim entuzjastą pracy społecznej. Jest osobą cichą, skromną, która nigdy i nigdzie nie reklamuje swej działalności społecznej, a to, co robi, robi dla dobra swojej społeczności. Ponadto jest osobą uczciwą, solidnie wykonującą swoje obowiązki, nikomu nie odmówi pomocy. Cieszy się dużym uznaniem i szacunkiem na terenie Gminy Bestwina.

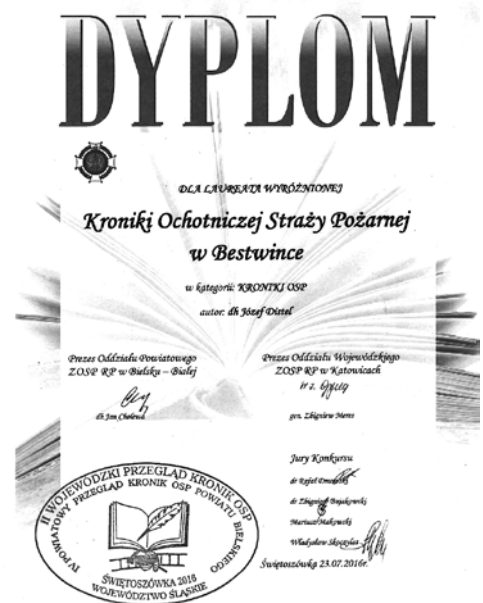
## Mrówcza praca strażackich kronikarzy

Pisanie kroniki to prawdziwie „benedyktyńska robota”! I tak jak spod ręki średniowiecznych zakonników, tak spod pióra (i klawiatury) druhów naszych jednostek wychodzą prawdziwe dzieła sztuki. Dobrze napisana kronika strażacka pełni kilka funkcji: jest świadectwem dla przyszłych pokoleń, dostarcza wiedzy o używanym sprzęcie, technice gaśniczej, dokumentuje znaczące wydarzenia: przyjazd nowego samochodu, sukcesy w zawodach, jubileusze.

W gminie Bestwina zdolnych strażackich dziejopisów nie brakuje, lecz na szczególną uwagę zasługują dwaj Panowie: **Józef Distel** z Bestwinki (honorowy prezes) a także **Jan Ozimina** z Bestwiny (wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP). Stosują różne techniki pisania: dh Józef woli tradycyjną, ręczną, natomiast dh Jan posługuje się komputerem. Obydwa sposoby mają swoich zwolenników. Przy zbieraniu materiałów dziejopisarze korzystają z różnych źródeł, współpracują również z redakcją „Magazynu Gminnego”.

Praca kronikarzy oceniana jest podczas konkursów. W lecie 2016 r. odbywał się w Świętoszówce II Wojewódzki i IV Powiatowy Przegląd Kronik OSP. Na nim kroniki z Bestwiny i Bestwinki zostały uhonorowane odpowiednio tytułem kroniki wzorowej i wyróżnieniem.

Dzieło pana Jana Oziminy trafiło następnie na XXIII Ogólnopolski Konkurs Kronik i zdobyło tam wyróżnienie z tytułem Kroniki Wzorowej! Spotkanie laureatów konkursu miało miejsce w dniach 23 – 25 września w Supraślu i Białymstoku. Rozpoczęło się od zwiedzania wystawy kronik i warsztatów szkoleniowych.



Dyplom dla kroniki OSP Bestwinka



wych w Akademii Supraskiej. W sobotę uczestnicy zapoznawali się z historią miasta i regionu. Są to tereny, na których rozgrywa się akcja filmów „U Pana Boga...” i z tej racji laureatom towarzyszył aktor Krzysztof Dzierma. Zwiedzano Kruszyniany, Królowy Most, Tykocin, OSP Siekierki i Białystok nocą.

W niedzielę, po Mszy św. w białostockiej katedrze odbyła się sesja popularnonaukowa z wykładami i podsumowaniem Ogólnopolskiego Konkursu Kronik. Uczestniczyli w niej członkowie Komisji Historycznej Zarządu Głównego ZOSP RP – prof. Piotr Matusak, dr Janusz Gmitruk, dr Rafał Dmowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku dr Andrzej Lechowski a także członkowie tegorocznego Jury: mgr Anna Przybylska, dr Krzysztof Adam Latocha i mgr Jerzy Przybylski.

Do konkursu zgłoszono 88 kronik strażackich z 13 województw. Łącznie 139 tomów. 20 kronik uznano za wzorowe, w tym właśnie kronikę OSP Bestwina. Brała ona udział w przeglądzie jako jedna z trzech z terenu powiatu bielskiego (obok Rudzicy i Świętoszówki). Dh Jan Ozimina z rąk dr. Janusza Gmitruka odebrał nagrody oraz dyplom podpisany przez Prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP Waldemara Pawłaka.



Gratulacje odbiera dh Jan Ozimina z Bestwiny

To nie pierwsze – i mamy nadzieję, że nie ostatnie – nagrody dla wytrwałych dokumentatorów bogatej działalności naszych Straży Pożarnych.

Sławomir Lewczak

## Z prądownicą po murawie Gminne zawody sportowo – pożarnicze w Bestwince

Strażacy z OSP Kaniów nie posiadali się z radości – „czekaliśmy na ten sukces wiele lat! Ale systematyczne treningi opłaciły się i puchary są nasze!” Druhna Iwona dodaje – „Każdy członek naszej rodziny zdobył dziś trofeum, ja, mąż oraz najmłodsze pokolenie”. Niemniej w zawodach nie tylko o nagrody chodzi. Ich celem jest – jak czytamy w regulaminie – mobilizowanie do stałego doskonalenia umiejętności obsługi sprzętu, ocena stanu wyszkolenia pożarniczego, popularyzacja wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej, przygotowanie do startu w zawodach wyższego szczebla. A poza tym integracja starszych i młodszych druhów.

W roku 2016 zmagania strażaków miały miejsce 24 września na obiektach sportowych KS Bestwinka. Dosyć późno w stosunku do lat ubiegłych, ale jest to korzystne pod względem zachowania dobrej formy na zawody na szczeblu powiatu. Sygnał do rozpoczęcia dał dh Dominik Czernecki witając zawodników, przedstawicieli władz samorządowych, pożarniczych i ekipę sędziowską z PSP Bielsko – Biała. Po krótkim wprowadzeniu – ru-

szyli. Cztery drużyny męskie, jedna żeńska i cztery młodzieżowe. Wykonywali zadania przewidziane w bardzo szczegółowym regulaminie, nieco odmienne dla każdej kategorii. Na papierze wszystko wygląda jednak prosto, gorzej gdy samemu staje się w szranki. Trzeba dobrze zbudować linie gaśniczą, nie poślizgnąć się na równoważni, dokładnie trafić strumieniem wody z hydronetki, właściwie zawiązać węzeł, dobrze ułożyć sprzęt i armaturę... zachowując przy tym zimną krew.

Dla seniorów zawody składały się ze sztafety pożarniczej z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowego według regulaminu z r. 2011, natomiast dla MDP – według regulaminu dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z r. 2010. Nad poprawnym przeprowadzeniem konkurencji czuwał sędzia główny – mł. Bryg. Witold Inerowicz. Nie zabrakło głośnego dopingu, syren, oklasków i – czasami – zabawnych wpadek. Ktoś zapomniał hełmu, ktoś odwrócił się w złą stronę...- takie rzeczy są jednak również wpisane w rywalizację.

Klasyfikacja generalna dla grupy mężczyzn A seniorów:

1. OSP Kaniów – 118, 09
2. OSP Bestwinka – 119, 47
3. OSP Janowice – 127, 75
4. OSP Bestwina – 138, 05

OSP Kaniów i OSP Bestwinka wezmą udział w zawodach powiatowych

Klasyfikacja dla grupy C kobiet:

1. OSP Kaniów – 158, 43

Klasyfikacja dla MDP dziewczyn:

1. OSP Bestwinka – 895, 31

Klasyfikacja dla MDP chłopców:

1. OSP Kaniów – 983, 9
2. OSP Janowice – 957, 09
3. OSP Bestwinka – 902, 87



Jedną z konkurencji była sztafeta z przeszkodami



Reprezentacja OSP Kaniów - w zawodach bezkonkurencyjna

Puchary i dyplomy ufundował wójt gminy Bestwina Artur Beniowski. Wręczał je wspólnie z prezesem Zarządu Gminnego ZOSP RP Herbertem Szeliągą, obecny był ponadto komendant gminny Grzegorz Owczarz wraz z prezesami i naczelnikami jednostek, przewodniczący Rady Gminy Jerzy Stanclik, sołtysi i mieszkańcy naszych miejscowości.

Osobno należy napisać o konkurencji musztry. Na boisku asfaltowym druhowi i druhowie maszerowali, odpowiednio reagowali na komendy i składali meldunki. Trzeba wyróżnić staranne przygotowanie młodzieży przez ich opiekunów, niekiedy członkowie MDP byli dużo lepsi od swoich starszych kolegów. Ostatecznie tutaj triumfowali również strażacy z Kaniowa, puchar ufundował i wręczył radny powiatowy Grzegorz Gawęda – zarazem członek prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Bielsku – Białej.

**Sławomir Lewczak**

## Ekipa do zadań specjalnych Ratownicy z OSP Bestwina zwyciężyli w Szczyrku

Tempo zdobywania kolejnych nagród przez druhow z naszych jednostek OSP jest doprawdy imponujące. Kaniów specjalizuje się w ratownictwie wodnym, zaś Bestwina – medycznym. I właśnie strażacy z OSP Bestwina odnieśli wspaniały sukces na **VII Międzynarodowych Maltańsko – Strażackich Manewrach Ratowniczych** odbywających się w dniach 23 – 25 września w Szczyrku. Zapraszamy do przeczytania relacji autorstwa uczestniczki zawodów, drużyny Marty Gandor:

Wzięliśmy udział w manewrach, w których wystartowało 17 załóg czteroosobowych OSP oraz Maltańskiej Służby Medycznej – w tym trzy załogi ukraińskie. Uczestnicy musieli zmierzyć się z 11 zadaniami (6 medycznych, 2 sprawnościowe i 3 testy wiedzy), które zostały podzielone na dzienne i nocne. W przeciwieństwie do innych zawodów w Manewrach Maltańskich zgodnie z regulaminem w drużynie może występować jedna osoba z wykształceniem medycznym. Ten zapis sprawia, że poziom jest znacznie wyższy, a ćwiczenia trudniejsze.

W tegorocznej edycji wystąpiły naprawdę silne i dobrze wyszkolone zespoły. Nasz start rozpoczął się od rzucenia nas „na głęboką wodę”. Pierwsze zadanie z jakim przyszło się nam zmierzyć było epizodem nocnym – zdarzeniem masowym, w którym samochód osobowy zderzył się z busem. W czasie 10 minut musieliśmy sklasyfikować dziesięciu poszkodowanych do odpowiednich grup terapeutycznych i transportowych. Jak się później okazało, zdobyliśmy maksymalną ilość punktów. Z kolejnym wartym wspomnienia zadaniem spotkaliśmy się następnego dnia na rynku w Szczyrku, gdzie natrafiliśmy na kobietę i mężczyznę wracających z imprezy. Niespodziewanym utrudnieniem była bariera językowa. Okazało się bowiem, że „imprezo-

wicze” nie rozumieją języka polskiego i można się z nimi porozumiewać wyłącznie za pomocą języka angielskiego. To utrudnienie nie stanowiło dla naszego zespołu problemu! Bez przeszkód byliśmy w stanie dowiedzieć się o stanie poszkodowanych (mężczyzna po zażyciu amfetaminy, a kobieta z cukrzycą typu 1), zebrać wywiad przebytych chorób, alergii itp. (wywiad SAMPLE) oraz udzielić im odpowiedniej pomocy. W pozostałych zadaniach musieliśmy udzielić pomocy rowerzyście górskiemu, skoczkowi narciarskiemu, kierowcom ciężarówki oraz samochodowi osobowego po wypadku oraz pacjentowi domu pomocy społecznej. Skład zespołu: **Marta Gandor, Dariusz Orłowski, Mateusz Kubik, Jakub Furczyk**.

Poza pierwszym miejscem w ogólnej klasyfikacji uzyskaliśmy również puchar i wyróżnienie za najbardziej zgrany zespół.

**Opracowanie – Marta Gandor – OSP Bestwina**



Ratownicza drużyna strażaków z Bestwiny



## Wielki ogień na fotografii i w pieśni 45 rocznica pożaru rafinerii w Czechowicach - Dziedzicach

Władysław Jonkisz, Roman Kozik, Karol Bigos, Władysław Niemczyk, Józef Szlosarczyk, Stanisław Krysta, Wilhelm Budniok. Te nazwiska i imiona każdy mieszkaniec gminy Bestwina powinien znać na pamięć. Razem z trzydziestoma innymi osobami poświęcili oni swoje życie by pokonać jeden z najgroźniejszych pożarów w powojennej historii Polski – ogień w rafinerii ropy naftowej w Czechowicach – Dziedzicach (26 – 29 VI 1971). Od chwil pełnych grozy i wielkiego bohaterstwa mija 45 lat, o czym przypomina Michał Kobiela z Kaniowa – niestrudzony strażnik pamięci oraz autor monumentalnej publikacji „Tym, którzy odeszli”.

W sołectwach naszej gminy odbywały się w latach ubiegłych zorganizowane przez pana Michała okolicznościowe wystawy i spotkania. Można wymienić ekspozycje w salkach parafialnych w Kaniowie oraz tę w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bestwinie. Najnowszym przedsięwzięciem jest wystawa „Pamiętamy, będziemy pamiętać” w Muzeum Regionalnym im. ks. Z. Bubaka. Znakomite zdjęcia autorstwa śp. płk. poż. Henryka Kalicieckiego i innych ogląda się za każdym razem ze łzami w oczach i z zapartym tchem. To tak, jakby to było wczoraj, jakbyśmy sami znaleźli się w samym centrum szalejącego żywiołu otoczeni płonąca ropy. Realizmu dopełniają zgromadzone dokumenty, mapy, legitymacje, zapiski, ordery...

*Chciałbym być dzisiaj głosem poległych – wyznał Michał Kobiela – chociaż jestem tylko prostym robotnikiem.* Podczas wieczoru wspomnieniowego w dniu 23 września p. Michał streścił historię pożaru i akcji ratowniczej w której brało udział 2610 strażaków z 371 sekcji, w tym 58 strażaków z 13 sekcji z Czechosłowacji. Przyczyną było wyładowanie atmosferyczne, które uderzyło w kominek oddechowy zbiornika ropy naftowej nr 251 o pojemności 12 500 m<sup>3</sup> ropy, znajdującego się w okolicy ul. Bolesława Prusa. Całości opowiadania dopełnił wyświetlony na ekranie film i wypowiedzi gości: artyści Ryszarda Grajka, przewodniczącego Rady Gminy Jerzego Stanlika oraz prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP Herberta Szeligi. Obecny był ponadto wójt Artur Beniowski, komendant gminny Grzegorz Owczarz, prezes OSP Bestwina Jan Wróbel, przedstawiciele rodzin ofiar i mieszkańcy pragnący dowiedzieć się więcej o tamtych tragicznych dniach.

Książka i wystawy to nie wszystko. W głowie Michała Kobieli zrodził się pomysł skomponowania okolicznościowej pieśni. Tak też się stało. Dzięki pomocy poety z Rudzicy Juliusza Wątroby i kompozytorki Ireny Giel narodził się utwór „Wielki Ogień”. Można było go wysłuchać podczas Mszy św. w Czechowicach – Dziedzicach w dniu 26 czerwca a wykonywał go chór „Antoniusz” z parafii pw. Niepokalanego Serca NMP w Kaniowie. Kolejne wykonanie miało miejsce 9 października w Kaniowie w czasie uroczystej liturgii w intencji ofiar pożaru.

Prowadzący spotkanie Andrzej Wojtyła poinformował, że grupa inicjatywna przymierza się do wydania kolejnej części książki Michała Kobieli zawierającej materiały dotychczas niepublikowane a więc unikatowe i wnoszące wiele nowej wiedzy na temat pożaru. Potrzebne jest zatem wsparcie ludzi dobrej woli.

Wszyscy goście otrzymali od pana Michała upominek – tableau ze zdjęciami ofiar tragedii. Na odwrocie umieszczono przesłanie kondolencyjne kard. Karola Wojtyły skierowane na ręce proboszcza parafii pw. Św. Katarzyny w Czechowicach – Dziedzicach.

**Sławomir Lewczak**



Fragment wystawy poświęconej ofiarom tragedii



Pan Michał Kobiela ze strażakami i wójtem Arturem Beniowskim

## Były wójt opublikował wspomnienia



Okladka książki Anatola Farugi

Anatol Faruga z Bestwiny sprawował urząd wójta w latach 2002 – 2006. Wcześniej i później pełnił także inne funkcje samorządowe, był m.in. radnym oraz zastępcą wójta. Prywatnie jest wielkim pasjonatem łowiectwa i wszystkiego, co się z nim wiąże – zwłaszcza myśliwskich tradycji.

Przy wsparciu Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji została w ostatnim czasie wydana książka „Z Anatolowego sztambucha” w której doświadczony samorządowiec zdecydował się opisać swoje życie od strony nieco mniej oficjalnej – to zbiór anegdot czy też historyjek zgromadzonych na 72 stronach w 15 rozdziałach i zilustrowanych licznymi fotografiami. Dowiadujemy się, jak ważna jest dla pana Anatola wiekowa lornetka, czym była tabliczka informacyjna lub jak zakończyła się afera z „masą mięsną”. Najwięcej miejsca zajmują wszakże przeróżne przygody związane z myślistwem. W posłowie pani Agnieszka Kowalczyk pisze: *Dawni przyjaciele myśliwi, refleksje na temat nastrojów i emocje, które towarzyszą myśliwskiej pasji, czasy, gdy treść była najważniejsza, a nie forma w postaci wyszukanego dziś ekwipunku myśliwskiego, etyka łowiecka polegająca bardziej na opiece nad zwierzętami, delektowaniu się pięknem przyrody, niż pozyskaniem zwierzyny za każdą cenę, w rekordowej ilości – wszystko to – to esencja zaprezentowanych tu wspomnień.* Ramy czasowe obejmują w zasadzie całe życie Anatola Farugi – dzieciństwo, młodość, pracę zawodową, działalność społeczną. PRL, jego upadek i historia samorządnej gminy Bestwina – w „Anatolowym sztambuchu” każda epoka ma swoje własne miejsce.

Sławomir Lewczak

## Janowi Pawłowi II w hołdzie – młodzieży ku pomocy Koncert z okazji Dnia Papieskiego

Cztery połączone chóry i zespoły wokalne prowadzone przez Magdalenę Wodniak – Foksińską wystąpiły w wielkim koncercie, jaki miał miejsce w niedzielę, 9 października. Okazją był 16 Dzień Papieski a młodzi wykonawcy zaprezentowali swoje umiejętności w wypełnionym po brzegi kościele Wniebowzięcia NMP w Bestwinie.

Przed mieszkańcami gminy Bestwina wystąpili członkowie zespołu „Vivace” (POPP „Art” Czechowice – Dziedzice; zespołu „Allegro” (CKSiR Bestwina), chóru „Cantata” (SP Bestwina)

a także chóru „Andante” (Gimnazjum w Bestwinie). Pani Magdalena Wodniak – Foksińska organizuje koncerty „papieskie” już od roku 2002. W tym czasie wokaliści z „Allegro” przeszli długą drogę muzyczną – od kilkulatków po studentów. Sama dodaje, że wspólnie z chórmi, które prowadzi, wspomaga fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” mającą na celu wsparcie uzdolnionej młodzieży. Jest koordynatorką tejże akcji w ZSP Bestwina. Poproszona o podzielenie się szczegółami przedsięwzięcia, powiedziała:



Koncert czterech chórów w kościele Wniebowzięcia NMP w Bestwinie

*Realizując powołanie do zawodu nauczyciela staram się przede wszystkim przekazać swoim wychowankom jak wiele daje zaangażowanie społeczne, ofiarowanie swojego czasu na rzecz drugiego człowieka. Razem od kilkunastu lat budujemy żywy pomnik dla Św. Jana Pawła II. Cieszę się, że moi uczniowie wyciągają pomocną dłoń w kierunku swoich rówieśników, którzy nie mają możliwości finansowania swojej edukacji. Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za coroczne zaangażowanie materialne. Wszystkim wolontariuszom, wokalistom, instrumentalistom, składam wyrazu ogromnego szacunku za trud, poświęcony czas na potrzeby tego wielkiego dzieła, które przywołuje nauczanie patrona naszego gimnazjum. Trwajcie w przesłaniu tegorocznego Dnia Papieskiego – Bądźcie świadkami miłosierdzia!*



## „Jak smakuje ser Reblochon na Lazurowym Wybrzeżu?” - spotkanie z Klaudią Kopiasz

Klaudia Kopiasz, to młoda, zaledwie osiemnastoletnia pisarka, a swoim dorobku ma już dwie wydane powieści. „W głąb lawendowych uliczek” – rok wydania 2014 i „Zapach szczęścia” wydana w tym roku przez wydawnictwo Pascal. Ta ostatnia okazała się bestsellerem! O wrażeniach, jakie towarzyszyły pisaniu obu książek mogliśmy usłyszeć z ust samej autorki, która gościła w bestwińskiej bibliotece 30 września 2016 roku.

Pani Klaudia jest utalentowaną osobą ale przy tym bardzo pracowitą i krytyczną wobec siebie. Jak sama mówi: „*Talent to nie wszystko, to tylko 10%, najważniejszy jest warsztat i ciężka praca*”. W związku z tym, że jest w klasie maturalnej nie zawsze ma czas na pisanie, dlatego uważa, że najlepiej pisze się książki podczas wakacji.



Pani Klaudia Kopiasz - gość GBP w Bestwinie

Już jako siedmioletnie dziecko, próbowała pisać „niestworzone historie”, a jako dwunastolatka prowadziła dziennik z podróży, w którym opisywała swoje spostrzeżenia i wrażenia. W szkole zaczęła pisać z powodzeniem bajki na konkursy literackie, („Chcecie Bajki...oto bajka” - laureatka), opowiadania, aż wreszcie nadszedł czas na powieści.

Pierwsza z nich pt. „W głąb lawendowych uliczek” to „książka w książce”, gdyż bohaterem jest młody nowojorczyk Oliver, który pod wpływem zakupionej książki wyrusza do południowej Francji, aby odnaleźć sens swojego życia. Należy zauważyć, że autorka opisując miasta, w których rozgrywa się akcja po-

wieści robi to bardzo dokładnie, z niezwykłą o nich wiedzą, oddaje kolory, a nawet zapachy. Świadczy to nie tylko o bardzo dobrym przygotowaniu technicznym, ale ogromnej wrażliwości na piękno odwiedzanych przez nią miejsc. Nie ukrywa, że spędziła w ukochanej Francji wiele czasu, zresztą jej dziadek był Francuzem, a po maturze zaplanowała studia w Paryżu na kierunku - o dziwo - filologii angielskiej.

Druga z powieści „Zapach szczęścia” jest tematycznie zupełnie inna. Akcja rozgrywa się na greckiej wyspie Zakynthos i chociaż autorka skupia się bardziej na losach i przeżyciach bohaterów, zręcznie wplata ich historię w pachnącą rozmarynem i winem przyrodę wyspy. Oszałamiające krajobrazy powodują, że Mia, młoda dziennikarka, zmagająca się z chorobą i William, angielski pisarz, będący w żałobie po ukochanej osobie, odnajdują nadzieję i zagubione po drodze szczęście. Postacie stworzone są na podobieństwo prawdziwych osób, z którymi autorka była silnie związana i dlatego tak dobrze potrafiła oddać ich nastroje czy myśli im towarzyszące. Książka posiada krótkie, zwarte rozdziały o charakterze migawki. „Zapach szczęścia” to nie tylko powieść obyczajowa, ale także powieść drogi, wijącej się pośród zakątków urokliwej wyspy, jak również drogi wyznaczonej przez zakręty losu bohaterów.

Podczas spotkania z podziwem patrzyliśmy na młodą pisarkę, która urzekła uczestników nie tylko ciekawością świata, ale doskonałą wiedzą na jego temat. Jej szerokie zainteresowania tj. turystyka, historia sztuki, znajomość języków obcych, (a jest ich aż pięć, poza j. polskim, angielski, francuski, niemiecki, trochę hiszpański i łacina) oraz niezwykły zmysł obserwacji, erudycja, pozwoli nam sądzić, że już w niedługim czasie będziemy mogli cieszyć się kolejną powieścią. W kilku słowach opowiedziała o pracy nad książką - napisanie tekstu to nie wszystko, należy pilnować każdego etapu produkcji, a później promocji, co łączy się z ogromnym nakładem sił i czasu. Ale najważniejsze, jak podkreślała Pani Klaudia, jest zadowolenie czytelników, bo dzięki nim trud autora zostaje doceniony, a książki stają się bestsellerami. Życzymy Pani Klaudii przede wszystkim zdania matury, ale także nowych pomysłów i powodzenia zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym.

Marzena Kozak

## Jaworzno i Ruda Śląska podbite! - Znakomite modele członków sekcji „Samuraj”

Po raz siódmy modelarnia lotnicza „SieLata” zaprosiła pasjonatów miniatur z kartonu do udziału w konkursie modelarskim w Jaworznie. Tegoroczna edycja miała miejsce w dniach 3 – 4 września. Dla goszczących w tych dniach modelarzy była to prawdziwa uczta dla oczu. Wspaniałe modele samolotów, architektury, pojazdów kołowych, czy gąsienicowych – to tylko niektóre wymienione kategorie. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. W zmaganiach o najwyższe trofea nie zabrakło również przedstawicieli sekcji „Samuraj” z CKSiR w Bestwinie, którzy zaprezentowali się ze swoimi najlepszymi pracami. Podczas uroczy-

stej gali, w niedzielne południe, na podium nasi modelarze wychodzili aż sześć razy!

Wśród zwycięzców znaleźli się:

- Sylwester Kluczny za model rakiety kosmicznej
- Maksymilian Moś – za modele samolotu BF-109 oraz samochodu Kia Cee'd
- Bartłomiej Dzida za model kościoła
- Sebastian Wilczek za model czołgu T-34
- Piotr Niemczyk za model rakiety Saturn
- Kladiusz Wojtuszek za model zamku



Jeden z modeli prezentowanych na wystawie

W dniach 15 – 16.10.2016 odbył się w Rudzie Śląskiej VI Regionalny Konkurs Modeli Kartonowych. Z roku na rok impreza ta cieszy się coraz większym uznaniem, czego potwierdzeniem jest ilość prezentowanych prac. W tym roku do udziału w kon-

kursie zgłoszono ponad 300 modeli! „In-nY Dom Kultury” w Rudzie Śląskiej musiał wytrzymać obłężenie modelarzy. I udało się to bardzo dobrze.

Do walki o najwyższe trofea stanęli również modelarze „Samuraja” działający przy Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Bestwinie. Możemy mówić o wielkim sukcesie, ponieważ aż siedem naszych modeli zostało docenionych przez jury konkursu: Bartłomiej Dzida – II miejsce za model kościoła Dariusz Ochman – II miejsce za model rycerza Maksymilian Moś – III miejsce za model samochodu Kia Cee'd Piotr Niemczyk – II miejsce za model rakiety Sylwester Kluczny – I miejsce za model rakiety Angara Maksymilian Moś – II miejsce za model samolotu BF-109 Sylwester Kluczny – II miejsce za model samolotu Morane Saulnier

Wszystkim składamy serdeczne gratulacje

**Łukasz Fuczek – instruktor**

## „Pokazujemy żywą historię” – rozmowa z Dawidem Mikołajczykiem

Rekonstruktorzy historyczni to bez wątpienia osoby z prawdziwą pasją. Potrafią zdobyć się na wiele wyrzeczeń, by jak najwierniej pokazać życie ludzi w minionych epokach. Odtwarzanie postaci żołnierza Wojska Polskiego z czasów wojny obronnej roku 1939 jest specjalnością Dawida Mikołajczyka – mieszkańca Kaniowa. Pan Dawid z dużym zapałem opowiadał o historii m.in. na spotkaniu i prelekcjach dla szkół w Muzeum Regionalnym w Bestwinie, natomiast w naszej rozmowie odkrywa tajemnice swojego hobby.

**Dawid, czy możesz w kilku słowach wyjaśnić czytelnikom, kim właściwie jest rekonstruktor historyczny? Wśród osób niezaznajomionych z tematem można spotkać różne opinie, także takie o „zabawie w wojnę”. A jak jest naprawdę?**

Rekonstruktor jest człowiekiem, który poprzez swoje zainteresowania, zamiłowanie do historii, wojskowości, umożliwia innym – w pewnym sensie – „cofnąć się w czasie”. Robimy to dla, osób postronnych, widzów, gości muzeów. Rekonstruktor historyczny na samym początku musi się „określić” – jaki okres go interesuje. W moim przypadku jest to kampania wrześniowa, II wojna światowa a konkretnie – jednostki śląskie. Mieszkamy na pograniczu śląsko – małopolskim, zaś mieszkańcy naszej gminy walczyli w wojskach wchodzących w skład Armii „Kra-ków”. Odtwarzam żołnierza 73 Pułku Piechoty z Katowic, m.in. właśnie w szeregach tego pułku były osoby z naszych terenów.

Wiele czasu poświęcamy na dokładne poznanie historii danej jednostki wojskowej. Opinia o tym, że po prostu „biegamy z karabinami” jest krzywdząca. My mamy na celu jak najwierniejsze ukazanie realiów: jak żołnierz żył, jak się ubierał, co jadł, gdzie walczył. Mundury, które nosimy oraz oznaczenia danego pułku, w tym wypadku 73 pp, możemy nosić dzięki zgodzie weteranów tej jednostki. Rekonstrukcje są świetną lekcją historii dla młodzieży i dorosłych. W podręczniku można przeczytać suchy opis, ale przecież nie oddaje to wiernie ducha epoki. Szczególnie młode osoby mogą u nas wszystkiego dotknąć, zobaczyć na własne oczy, poznać losy żołnierza polskiego z 1939 r.

**Co powinno charakteryzować pasjonata rekonstrukcji historycznych? Jak wyglądają jego pierwsze kroki w tego typu grupach czy stowarzyszeniach?**

Po pierwsze – chęci i prawdziwa pasja. Bez tego adepta rekonstrukcji nie wytrzyma długo, to wymaga wielu poświęceń. Ale po kolei: Zazwyczaj kandydat poznaje grupę na wydarzeniu rekonstrukcyjnym, odtwarzaniu bitwy, potyczki. Po omówieniu podstawowych spraw zaczyna się roczny staż rekruta – kandydata. Jest to czas na zebranie podstawowego ekwipunku. Mun-



Dawid Mikołajczyk przy armacie przeciwpancernej „Bofors”

dur polowy, ładownice, pas, pokrowiec z łopatką, żabkę z bagnetem, chlebak, torbę na maskę przeciwgazowa oraz nakrycie głowy (furażerka i hełm). Niektóre elementy jak właśnie bagnet, łopatka czy hełm są łatwo dostępne w oryginalnych egzemplarzach, poddajemy je renowacji i używany w czasie wydarzeń historycznych. Reszta to kopie współczesne. Karabiny pozbawione są części ruchomych. W czasie rekonstrukcji osoby pełnoletnie dostają do ręki broń strzelającą ślepą amunicją.

Nie ukrywam, że to wszystko wymaga dość sporych nakładów finansowych. Można jednakże zdobyć wyposażenie „z drugiej



węki”, przykładowo, gdy ktoś odchodzi z grupy rekonstrukcyjnej i sprzedaje to, co skompletował. Grupy wzajemnie współpracują ze sobą. Na rynku funkcjonuje dość dużo firm produkujących sprzęt dla rekonstruktorów.

### Który z wyjazdów najbardziej zapadł Ci w pamięć?

Był to zeszłoroczny wyjazd na rekonstrukcję bitwy pod Mławą k. Warszawy. Jest to największa impreza tego typu w Polsce, jedna z największych w Europie. Udział bierze ponad 400 rekonstruktorów, pojazdy z epoki, czołgi, artyleria oraz samoloty. My, jako żołnierze broniący pozycji siedzieliśmy w okopach i przeżyliśmy nalot. Ponad lasem pojawiły się trzy wrogie samoloty prowadzące ostrzał – jego rolę pełniły ukryte w ziemi ładunki pirotechniczne. Wybuchy czasowo zgrano z nadlatywaniem samolotów. Czuliśmy ten strach jaki przeżywali nasi bohaterowie Września 1939 roku.

### Twój zawód i wykształcenie nie są związane z historią. Jak wobec tego zainteresowałeś się II wojną światową?

Dosyć ciężko uchwycić, jeden, konkretny moment. Mogę powiedzieć, że historią zawsze się interesowałem, czytałem książki, oglądałem programy telewizyjne. A na terenie gminy Bestwina także prowadzono przecież działania wojenne, było to niedaleko mojego domu. Wiedzę pogłębiałem na szkolnych lekcjach. To, co robię teraz, „wykiełkowało” podczas podróży po Śląsku, gdy zobaczyłem wyremontowany schron bojowy. Zadałem sobie pytania: „Co to za obiekt?” „Dlaczego tu stoi?” „Kto zajmuje się takimi rzeczami?”. Po nitce do kłębka i znalazłem się w grupie, w której jestem.

### W jaki sposób można przyłączyć się do stowarzyszeń historycznych lub rekonstruktorskich?

Stowarzyszenie „Pro Fortalicium” odnawiające wojskowe fortyfikacje ma swoje koło terenowe w Bielsku – Białej. Koło funkcjonuje od niedawna, remontuje polskie schrony na wzgórzu Trzy Lipki. Każda osoba chętna do pomocy jest tam mile widziana.

Grup rekonstrukcyjnych takich jak moja odtwarzających wojsko polskie należy szukać m.in. w Katowicach. Ja dodatkowo współpracuję jeszcze z GRH „Beskidy” odtwarzającą żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych.

### Jakie miejsca w najbliższej okolicy polecilibyś miłośnikom historii wojskowości?

Wzdłuż torów kolejowych i przez pola ciągną się umocnienia niemieckiej linii B2 z 1944 r. W Kaniowie znajduje się niemiecki bunkier obserwacyjny. Polecam także wyjście na hałdę w okolicach Parku Lotniczego i popatrzenie z góry na ukształtowanie terenu. Niedawno dowiedziałem się, że obszaru naszej gminy bronił w trakcie kampanii wrześniowej 21 pułk artylerii lekkiej z Bielska. Był podzielony i miał za zadanie obronę kopalni a także Kaniowa i Bestwiny. Jednostki przemieszczały się przez Bestwinę w kierunku na Wilamowice, widziałem zdjęcie ukazujące zbiórkę polskiej artylerii pod obecnym Urzędem Gminy.

### Niedawno brałeś udział w programie Bogusława Wołoszańskiego. Jak trafiłeś na plan i co ciekawego możesz powiedzieć o tej „przygodzie?”

Z pewnością było to dla mnie wielkie przeżycie. Doszło do tego dzięki organizatorowi Bitwy Wyrskiej oraz głównemu narratorowi rekonstrukcji. Przez niego dotarła do nas informacja,

że p. Wołoszański chce nakręcić program o Obszarze Warownym „Śląsk” i Węgierskiej Górcie. Dostaliśmy propozycję udziału, ponieważ mamy wyremontowane schrony i sprzęt – oryginalnego Fiata 508 z 1934 r., armatkę przeciwpancerną Bofors, CKM-y, RKM-y, itd.

Samo nagrywanie to dwa pełne dni planu zdjęciowego do trzech odcinków. Nauczyło mnie to bardzo wiele, sam Bogusław Wołoszański zawsze był dla mnie mentorem jeśli chodzi o historię.



Z Bogusławem Wołoszańskim

### We wrześniu miały miejsce uroczystości w Starym Grodkowie (woj. opolskie). Uczestniczyłeś także i w tym wydarzeniu. Mogłbyś je krótko przybliżyć?

Stary Grodków nazywany jest „Opolskim Katyniem”. Po wojnie, gdy nastąpiły rządy zależne od ZSRR, żołnierze polskiego podziemia niepodległościowego często nie składali broni i wstępowali do partyzantki. Wśród tych jednostek był również oddział Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem kpt. Henryka Flame czyli „Bartka”. Działał on także w rejonie naszej gminy, miały miejsce potyczki w Janowicach. Główną siedzibą oddziału była Barania Góra. Żołnierze „Bartka” zasłynęli choćby brawurowym wkroczeniem do Wisły w 1946 r. i zorganizowaniem tam dwugodzinnej defilady w dniu 3 maja. Jesienią tego samego roku, wskutek ubeckiej prowokacji co najmniej 90 żołnierzy zostało wywiezionych na Opolszczyznę i zamordowanych, 30 w Starym Grodkowie. Uroczystości w dniu 3 września 2016 r. upamiętniały 70 rocznicę zbrodni. Bardzo prawdopodobne, że wśród ofiar są żołnierze pochodzący z terenów gminy Bestwina.

### Ostatnie, podsumowujące pytanie. Wiele mówi się i pisze o patriotyzmie, słowo to jest różnie rozumiane przez rozmaite środowiska polityczne. A czym patriotyzm jest dla rekonstruktorów i czym dla Ciebie osobiście?

Gdyby nie poczucie patriotyzmu, oddanie Ojczyźnie, nie odtwarzalibyśmy żołnierzy i bitew. Robimy to niezależnie od indywidualnych poglądów politycznych. Żołnierz polski walczył na wielu frontach, przelewał krew, oddajemy mu przez to cześć i szacunek. Jesteśmy dumni z naszej historii, bo pomimo trudnych czasów Polacy potrafili zostawić wszystko i z bronią w rękę walczyć z agresorem. Jest to dla Nas zaszczyt móc nosić mundury tamtych żołnierzy. Jak już powiedziałem, drogie nam wartości przekazujemy młodszemu pokoleniu, by mogły je przekazywać dalej.

Rozmawiał: Sławomir Lewczak



## Dzieje naszych przodków: Brat Cyryl Wojtylak OFM – zakonnik z Kaniowa, franciszkański kwestarz

Chodził od domu do domu, pukał w każde drzwi, szukał ludzi o dobrych sercach. Miał przecież do spełnienia ważne zadanie – zapewniał swoim braciom – zakonnikom pożywienie i inne środki do życia. Osoby, które oglądały film „Braciszek” poświęcony Słudze Bożemu Alojzemu Kosibie (w roli głównej Artur Barciś) wiedzą, kim u franciszkanów był kwestarz. „Swojego” kwestarza mieliśmy i my, bowiem w Kaniowie przyszedł na świat brat Cyryl Wojtylak OFM, darzony powszechnym szacunkiem mieszkańców kęckiego klasztoru reformatów.

### Początki drogi zakonnej

Józef Wojtylak, bo tak brzmiało jego imię chrzcielne, urodził się 28 XII 1855 r. w Kaniowie jako syn Józefa i Anny z Kędziorów. Wybrał sobie zawód swojego świętego patrona – był cieślą a rzemiosła wyuczył się jeszcze przed wstąpieniem do zakonu. W szeregi rodziny franciszkańskiej zdecydował się wejść w roku 1882 – 13 czerwca został przyjęty w Kętach jako aspirant. Trzeba wiedzieć, że było to jeszcze przed tzw. Unią Leoniańską która zniósła w 1897 r. odrębności w łonie Zakonu Braci Mniejszych. Klasztor kęcki należał do ojców i braci reformatów, czyli tych franciszkanów, którzy regułę interpretowali w sposób ściślejszy, bardziej ascetyczny. Dawni reformaci to dziś prowincja Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych (franciszkanów „brązowych”).

Ojciec Bernard Potępa OFM, obecny gwardian z Kęt przyznaje, że dawniej życie franciszkanów – reformatów było niezwykle surowe. Potwierdza to o. Albin Bolesław Sroka w książce „Prawo i życie polskich reformatów”. Przykładowo, trzy razy w tygodniu, w poniedziałki, środy i piątki (z pewnymi wyjątkami) zakonnicy odprawiali „kapitułę przewinień” polegającą na publicznym wyznawaniu popełnionych wykroczeń i odprawianiu zadanych pokut. Do surowych praktyk ascetycznych należała również biczowanie, noszenie na plecach drewnianego krzyża, „wora pokutnego”, liczne posty, spożywanie posiłków klęcząc.

Strojem zakonnika był habit z kapturem, peleryna, tunika,



Brat Cyryl Wojtylak - jedyna zachowana fotografia

zwisający z prawej strony pasek z trzema węzłami na dłuższej jego części oraz koronka siedmiu radości Matki Bożej zwisająca z jego lewej strony. Habit wykonywano z wełny gorszej jakości, koloru ciemno-brązowego, grubej i szorstkiej.

W październiku 1882 r. Józef otrzymał habit tercjarza (tzw. tunikę) pozostając w Kętach do chwili rozpoczęcia nowicjatu w dniu 20 czerwca 1902 r. Zatem przez dziesięć lat przypatrywał się życiu wspólbraci jako członek tzw. „trzeciego zakonu”. Po wstąpieniu otrzymał imię Cyryl. Roczną próbę nowicjacką przechodził w Wieliczce, tam 21 VI 1903 r. złożył śluby cząstowe, po czym powrócił do Kęt.

### Życie kwestarza

Miasto św. Jana Kantego stało się domem brata Cyryla już na całe życie. Śluby

wieczyste złożył 12 sierpnia 1909 r. Skromny zakonnik z Kaniowa pełnił w klasztorze różne funkcje: z pewnością wykorzystywał znajomość zawodu cieśli, być może brał udział w budowie kaplicy pw. Przemienienia Pańskiego dobudowanej w 1901 r. do nawy kościoła klasztorowego a wcześniej przy wznoszeniu kaplicy św. Dydaka przy prezbiterium. Przez pewien czas, podczas I wojny światowej był także kanafarzem – piwnicznym klasztorowym.

Zasłynął jednakże z przemierzania okolicznych szlaków i prośnienia o datki na potrzeby zakonu, czy to pieniężne czy też „w naturze”. Szanowali go wszyscy, od duchowieństwa przez warstwy wyższe aż do ludzi prostych. Do tego stopnia, że gdy w 1919 r. chciano brata Cyryla przenieść do klasztoru w Jarosławiu, zainterweniowały władze miejskie i zakonnik pozostał w Kętach.

Kwestarzem nie mógł zostać każdy. Wysyłano do tej posługi zakonników starszych wiekiem, roztropnych i znanych z przykładowego życia. Jeśli udawali się po jałmużnę poza miasto, musieli zabierać ze sobą dokumenty tożsamości. Nie mogli jednakowoż pozostawać poza klasztor dłużej niż dwa tygodnie, poza tym musieli wracać do niego na większe święta, spowiedź, wizytacje kanoniczne etc. Mieli „zachować powściągliwość w mowie, układność twarzy, pamiętając, że imię reformackie zawsze noszą na sobie, nie narzucać się i nie naprzykrzać dobrodziejom, nie kwestować natarczywie, lecz pokornie prosić o jałmużnę”. Zalecano kwestarzom, aby nie przedłużali wizyt w domach ludzi świeckich.

Bracia kwestarze, w tym i br. Cyryl poza miasto chodzili pieszo i zazwyczaj parami. Dopuszczano posługiwanie się prostymi wozami z „półkoszkami i drabkami”. Statuty zakonne nie omieszczały przypomnieć kwestarzom zakazu jeżdżenia po jarmarkach, handlu końmi, uprzężą itp.

Podczas pracy nie opuszczało br. Cyryla poczucie humoru. Ks. prałat Józef Poloński w 1975 r. tak w Rabie Wyżnej opowiadał ojcom Grzegorzowi Wiśniewskiemu i Dominikowi Kabatkowi: *Brat Cyryl dał mi się poznać w ten sposób: Miałem może*



Kościół i klasztor oo. Franciszkanów w Kętach



8 – 10 lat a więc było to ok. 1900 roku (urodziłem się w 1892 r.). Byłem w stodole moich rodziców, którzy czyścili na młynku zboże, zdaje się żyto. Ja siedzę przed tym młynkiem, i to żyto, które się sypie tworzy nasyp, i ja to usuwam. I wtedy mnie ktoś łapie za oczy i pyta: „Zgadnij, kto?”. Nie mogłem zgadnąć. Patrzę, a tu zakonnik, brat Cyryl. To była moja pierwsza znajomość. Potem się one powtarzały, do naszych rodziców przyjeżdżał on często (...).

### Wdzięczna pamięć

Kronika klasztorna o śmierci i pogrzebie br. Cyryla Wojtyłaka w 1938 r. mówi tak: *W ostatnich dniach kwietnia przechodził klasztor Kęcki stratę bolesną. Umarł bowiem brat Cyryl Wojtylak lat 83, pochodzący z Bestwiny, który przez cały czas swego życia był kwestarzem, prawie przez cały czas swojego życia mieszkał w klasztorze Kęckim. Znany i lubiany przez wszystkich, tak ludzi jak księży, dużo przywoził z kwesty. W ostatnich dwóch latach upadł bardzo na zdrowiu a zwłaszcza słabował na nogi, nic zresztą dziwnego, przez 50 lat był ciągle na nogach w drodze (kronikarz wymienia Bestwinę, gdyż kościół w Kaniowie był wówczas filią parafii bestwińskiej i być może nie czyniono rozróżnienia). Pogrzeb zgromadził wielką rzeszę duchowieństwa i wiernych.*

Tuż za ogrodzeniem cmentarza komunalnego w Kętach znaj-



Grobowiec ojców i braci Franciszkanów na cmentarzu w Kętach

duje się wyremontowany w 2016 r. wspólny grobowiec ojców i braci franciszkanów – reformatów. Na nim, wśród innych inskrypcji widnieje także i ta: *br. Cyryl Wojtylak OFM \*28.12.1855 Kaniów k. Bestwiny +28.04.1938. Ceniony przez księży i świeckich zakonnik – kwestarz; 55 lat życia zakonnego od 1882 r. (z wyjątkiem nowicjatu w Wieliczce) w Kętach.*

Grobowiec ten zastąpił wcześniejszy, z 1968 r. W 1976 r. we wspólnym grobie pochowano również br. Cyryla. Oddając po raz kolejny głos kronice: *Dnia 20 stycznia 1976 r. dokonano ekshumacji i przeniesienia zwłok braci Jubilatów, którzy zostali pochowani na tym cmentarzu ale gdzie indziej. Byli to: Br. Alfons Majewski zm. 1925, br. Cyryl Wojtylak zm. 1938 i br. Zefiryn Pyzik zm. 1966. (...) Znalezione szczątki przełożono do jednej trumny i przykryto habitem zakonnym z paskiem.*

W 2006 r. ukazał się w Warszawie, nakładem wydawnictwa „Neriton”, „Słownik artystów reformackich w Polsce” autorstwa o. Adama Jana Błachuta OFM. W tymże słowniku znajduje się biogram brata Cyryla, z którego m.in. korzystałem przy tworzeniu niniejszego artykułu.

Nietuzinkową postacią brata Cyryla warto przybliżyć wszystkim mieszkańcom gminy Bestwina a zwłaszcza Kaniowa. Opracowując książkę „Tutaj pracowali i stąd pochodzili” poświęconą księżom i osobom zakonnym z parafii kaniowskiej nie wiedziałem jeszcze o istnieniu br. Wojtyłaka. W Kaniowie pamięć się zatarała... pora ją przywrócić.

**Sławomir Lewczak**

Bibliografia:

Błachut A. J. OFM, *Słownik Artystów reformackich w Polsce*, Warszawa 2006, s. 141.

Małysa A., *Klasztor franciszkanów w Kętach podczas I wojny światowej*, (w): *Kęczanin – pismo ziemi Kęckiej* 4/2015, ss. 20-21.

Sroka A. B. OFM, *Prawo i życie polskich reformatów*, Kraków 1975.

Serdecznie podziękowania kieruję za okazaną pomoc do o. Bernarda Potępy OFM, gwardiana klasztoru Ojców Franciszkanów w Kętach.

## Nauczyciele z nagrodami wójta

Dzień Edukacji Narodowej jest świętem wszystkich pracowników oświaty. Osób, które najgłębiej wzięły sobie do serca maksymę Jana Zamoyskiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Doroczne nagrody Wójta Gminy Bestwina mają na celu uhonorowanie tych pedagogów, którzy nie tylko uczą, lecz również znakomicie wychowują i sami są przykładami wzorowego postępowania w życiu codziennym. Wyróżnieni nie poprzestają na minimum programowym, ale wychodzą ponad schematy poprzez zajęcia dodatkowe, działalność społeczną, organizację konkursów, przeglądów, reprezentowanie swojej placówki oświatowej na zewnątrz.

W dniu 17 października, w sali sesyjnej Urzędu Gminy Bestwina wójt Artur Beniowski wręczył w obecności sekretarza gminy Arkadiusza Maja stosowne zarządzenia – listy gratulacyjne. Otrzymali je:

Dyrektor ZSP Janowice **Urszula Kal** – za doskonałą organi-

zację pracy, systematyczne wzbogacanie bazy dydaktycznej, wdrażanie nowoczesnych rozwiązań organizacyjnych i pedagogicznych, a także wzorową realizację budżetu placówki oraz tworzenie odpowiednich warunków nauki i pracy dla uczniów i nauczycieli, aktywny wkład w promocję placówki oświatowej.

Wicedyrektor ZSP Kaniów **Katarzyna Hesek** – za systematyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych wykorzystywanych do pracy z uczniami, współpracę z instytucjami działającymi na terenie gminy, aktywne uczestnictwo w akcjach charytatywnych i wspieranie działania szkolnego wolontariatu, a także wdrażanie nowoczesnych rozwiązań organizacyjnych i pedagogicznych.

Pani **Ewa Sierant** (ZSP Bestwina) – za pracę na rzecz dzieci i uczniów będących w trudnej sytuacji rodzinnej i materialnej, współpracę z gminnymi organizacjami, promowanie i integrację szkoły ze środowiskiem lokalnym, pełnienie opieki nad drużyną harcerską, za doskonalenie warsztatu pracy i wzbogacenie ofer-



*Pamiątkowe zdjęcie nagrodzonych pracowników oświaty*

ty edukacyjnej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bestwinie.

Pani **Katarzyna Przewoźnik** (ZSP Bestwina) – za skuteczną terapię logopedyczną dla dzieci szkolnych i przedszkolnych, opracowanie i wdrożenie programów wspomagających rozwój mowy dziecka w wieku przedszkolnym, realizację autorskich innowacji pedagogicznych, prowadzenie otwartych zajęć dla nauczycieli i rodziców, pozyskiwanie sponsorów, doskonalenie warsztatu pracy i wzbogacanie bazy dydaktycznej gabinetu logopedycznego i całego przedszkola.

Pani **Anna Tomaszczyk** (ZSP Bestwinka) – za skuteczne przygotowanie uczniów do konkursów językowych, organizację Gminnych Konkursów Piosenki Francuskiej oraz kolejnej edycji „La fete de la musique”, doskonałą organizację i koordynację realizacji unijnego programu „Erasmus+”, aktywną współpracę z organizacjami pozaszkolnymi, doskonalenie warsztatu pracy i wzbogacenie oferty edukacyjnej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bestwinie.

Pani **Jolanta Kuczyńska** (ZSP Janowice) – za skuteczne przygotowanie uczniów do konkursów z języka polskiego, stosowanie nowatorskich metod nauczania, organizację konkursów przedmiotowych, organizację i prowadzenie autorskich imprez środowiskowych, pozyskiwanie sponsorów, doskonalenie warsztatu pracy i wzbogacanie oferty edukacyjnej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Janowicach.

Pani **Beata Reguła** (ZSP Kaniów) – za aktywne przygotowanie uczniów do konkursów, stosowanie nowatorskich metod nauczania, organizację konkursów, prowadzenie otwartych zajęć dla nauczycieli i rodziców oraz zajęć integracyjnych dla dzieci szkolnych i przedszkolnych, pozyskiwanie sponsorów, doskonalenie warsztatu pracy i wzbogacanie oferty edukacyjnej Przedszkola w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kaniowie.

**Sławomir Lewczak**

## „Zanim pójdą do przedszkola...” – nowe zajęcia w CKSiR

Pierwszy dzień w grupie przedszkolnej łączy się dla dziecka i rodziców ze sporym stresem. Nowa rzeczywistość, koleżanki a zamiast mamy – pani. Obawy można jednak nieco złagodzić a nawet całkowicie się ich pozbyć. Jak? Na przykład przez uczestnictwo w zajęciach adaptacyjnych. W Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji zainaugurował zajęcia „Klubik DobEdu”.

O tej inicjatywie opowiada szerzej pani Eliza Szeliga – Kraus: „Klubik DobEdu” w Centrum Kultury powstał z myślą o dzieciach z terenu naszej gminy, które jeszcze nie rozpoczęły nauki w przedszkolu. Chcemy, aby dzięki zajęciom przygotowały się do tego nowego etapu poprzez kontakt z rówieśnikami i uczestnictwo w zabawie kierowanej przez doświadczonych wychowawców.

W czasie zajęć dzieciom w pierwszym etapie towarzyszą opiekunowie, dzięki czemu maluszki czują się bezpiecznie, a rodzice mogą obserwować swoją pociechę i bawić się razem z nią. Pamiętajmy, że posłanie dziecka do przedszkola to również znaczący krok dla rodziców. Widząc, że pociecha dobrze radzi sobie w grupie, rodzic w przyszłości z większym spokojem rozstanie się z nią na kilka godzin w progu przedszkola.

Jestem przekonana, że wspólna zabawa, ruch, muzyka, taniec i zajęcia plastyczne nie tylko pozwolą dzieciom rozwinąć swoje umiejętności, oswoją je z formułą zajęciową, ale również zintegrują z rówieśnikami. Jest też szansa, że maluchy poznają tu kolegów i koleżanki, z którymi później pójdą do przedszkola, dzięki czemu nie będą się czuły obco w nowej grupie. Wszystkie te

czynności mają na celu ułatwienie dzieciom przyszłej adaptacji w przedszkolu. Wartością dodaną zajęć będzie też zawiązanie nowych znajomości wśród rodzin z terenu Gminy Bestwina, wzajemną wymianę doświadczeń i integrację środowiska.

Spotkania w klubiku odbywają się raz w tygodniu i trwają około godziny. Wychodząc naprzeciw potrzebom dzieci i oczekiwaniom rodziców zajęcia prowadzone są w grupach dopołudniowych oraz popołudniowych. Do klubiku zapraszamy wszystkie chętne maluszki-dobeduszki w wieku od 2 do 3,5 lat.



*W zajęciach uczestniczą również rodzice maluchów*



## Weź plecak i ruszaj na „Kozia”! – Wyjazd Stowarzyszenia „Z Sercem na Dłoni”



**Z sercem na dłoni**  
Stowarzyszenie

Wielu turystów twierdzi, że góry najpiękniejsze są jesienią. Na ten urok składa się feeria różnorodnych barw beskidzkiego lasu, tajemnicza mgła czy też odbijające się w kroplach rosy słoneczne promienie. Taki klimat, niemalże z powieści Tolkiena zachęca do powiedzenia sobie.. pora na przygodę! I na skorzystanie z łyku świeżego powietrza połączonej z fizyczną aktywnością.

Prawie trzydzieści osób związanych ze Stowarzyszeniem Po-



Uczestnicy wycieczki podczas marszu na Kozią Górę

mocy Dzieciom, Młodzieży i Rodzinom „Z Sercem na Dłoni” wzięło udział w październikowej wyprawie na Kozią Górę – wzniesienie o wysokości 686 m. n.p.m. do którego łatwo dotrzeć szlakiem wiodącym z Cygańskiego Lasu w Bielsku – Białej. Dostyc chłodna aura, jaka panowała w dniu 8 X nie była dla uczestników żadną przeszkodą. Wystarczyło przecież zabrać cieplejsze ubrania i termos z gorącą herbatą.

Kozia Góra nie jest szczególnie trudnym do zdobycia szczytem, jednakże dla najmłodszych stanowiła pewne wyzwanie. Do-

pingowani przez rodziców dotarli do schroniska zwanego popularnie „Stefanką” o własnych siłach, w pełni zasługując na pakiet przygotowanych atrakcji. Odbył się zacięty mecz w „dwa ognie” (czy też „zbijaka”) gdzie dorośli momentami nie mieli zbyt wiele do powiedzenia przy celności i zwinności dzieciaków. Korzystano z urządzeń sportowo – rekreacyjnych, huśtawek, „małpiego gaju” zaś starsza część ekipy mogła odpocząć na ławeczkach.

Zanim spadł deszcz, wycieczkowicze zdążyli upiec przy ognisku kiełbaski. W powszechnej opinii za najlepszą uchodziła dobrze przyprawiona „kiełbasa sołtysa”. Posiłek stał się okazją do miłej pogawędki, wzajemnej integracji i zacieśnienia więzów między wolontariuszami. W roku 2016 mija pięć lat funkcjonowania Stowarzyszenia toteż wyjazd można było potraktować jako udany prezent urodzinowy. Nawet, jeśli pod koniec wycieczki jesień zaczęła już pokazywać swoją mniej przyjazną twarz...

**Sławomir Lewczak**



Wspólne ognisko

## Pożegnanie lata czy powitanie jesieni? – Aktywna sobota uczniów z Janowic

Październik rozpoczęliśmy górską wędrowką. W sobotę, 1 października, wzięliśmy udział w **XV Jubileuszowym Powiatowym „Rajdzie Brązowego Liścia” Kozy 2016.**

Prawie 30 uczniów z klas III-VI i trzech naszych absolwentów wraz z opiekunami: Moniką Krężelok, Karoliną Wróbel i Jolantą Kuczyńską postanowiło w aktywny sposób spędzić tę przepiękną, jesienną sobotę. Z Janowic wyruszyliśmy o 8.05, a wróciliśmy do nich o 15.00. W tym czasie pokonaliśmy trasę rajdu, czyli: Przełęcz Przegibek – Gaiki- Przełęcz „U Panienci” – Kozy.

Janowiccy rajdowicze spisali się fantastycznie i kolejny raz pokazali wszystkim, że wędrowka z nimi to sama przyjemność. W atmosferze życzliwości, wysokiej kultury i nieustających rozmów przebyliśmy trasę i dotarliśmy na metę, gdzie czekała na nas grochówka i różne konkurencje. Dwóm Piotrom, jednemu z klasy szóstej a drugiemu z trzeciej, udało się pokonać rywali i uzyskać wysokie lokaty w zawodach, w ten sposób wygrali rakiety do tenisa stołowego. Szkoda tylko, że mogli brać w nich

udział tylko pojedynczy uczniowie, a nie wszyscy chętni.

Dziękujemy wszystkim za wyczarowaną atmosferę i radość, którą dała nam wszystkim sobotnia wędrowka, opiekunowie: M. Krężelok, K. Wróbel i J. Kuczyńska.

**Jolanta Kuczyńska – ZSP Janowice**



Uczniowie z Janowic na szlaku rajdu

## W trzeciej lidze pod szyldem KSGB

Nowy sportowy sezon przynosi kibicom to, za co kochają piłkę siatkową: wielkie emocje, efektowne asy serwisowe, tie-breaki i jeszcze bardziej wymagających przeciwników. Zawodnicy skupieni dotychczas w sekcji siatkówki UKS „Set” grają od września na parkietach trzeciej ligi już jako drużyna Klubu Sportowego Gminy Bestwina. Zmienia się nazwa, ale założenia pozostają podobne: walka o każdą piłkę i jak najwyższą pozycję w tabeli.

Interesująco przedstawiają się zmiany w składzie naszej ekipy: Odeszli Adam Kaliński (studia prawnicze), Michał Gawęda i Arkadiusz Muras (praca zawodowa) jak również Szymon Kwarta. Ten ostatni nie żegna się jednak z klubem, przeciwnie – na zebraniu założycielskim KSGB wybrany został na stanowisko

prezesa. Jeśli chodzi o nowe „nabytki” należy zwrócić uwagę na następujące nazwiska: Jakub Biały (wcześniej MOSM Tychy) – lewoskrzydłowy, Maciej Musioł (kiedyś MTS Winner Czechowice – Dziedzice, pauzował) – prawoskrzydłowy, Szymon Pałyż (MOSM Tychy) – prawoskrzydłowy, Kamil Pławecki (amator) – środek/lewe skrzydło, Mateusz Saduś (UMKS Kęczanin Kęty) – lewe skrzydło. Trener Magdalena Dzikowska zakłada za cel znalezienie się w pierwszej czwórce grupy 2 oraz bój o wysokie miejsce na końcu całych rozgrywek. W chwili pisania niniejszego tekstu siatkarze mieli już za sobą zwycięstwo z UKS „Gwiazda Tarnowskie Góry” (3:2), porażki z MCKIS Jaworzno II (3:2), z KŚ AZS Politechniki Śląskiej (0:3) i MUKS Michałkowice (3:0). Mamy jednak nadzieję, że początkowe potknięcia nie zrażą ambitnych i dobrze wyszkolonych siatkarzy, którzy swoją klasę potwierdzili w ubiegłym sezonie brawurowo awansując do wyższej klasy rozgrywkowej po turnieju kwalifikacyjnym. Trenują trzy razy w tygodniu pracując nad wyeliminowaniem błędów i ogólnym zgraniem.

W roku 2016 klub znacząco poszerza swoją działalność, priorytetem staje się praca z dziećmi i młodzieżą. Zarówno chłopcy jak i dziewczęta zaproszeni są na treningi odbywające się w każdą środę i piątek w godzinach 14:45 – 16:15 na sali gimnastycznej w Zespole Szkolno -Przedszkolnym w Bestwinie. Miesięczna składka członkowska wynosić będzie 10 zł. na osobę. Dodatkowych informacji udziela instruktor Weronika Przebinda, pod numerem telefonu 784 069 489.

**Sławomir Lewczak**



Mecz KSGB - KŚ AZS Politechniki Śląskiej

## Runda jesienna w LKS Bestwina

**ZESPÓŁ SENIORÓW LKS** do połowy rundy jesiennej trzymał się w pierwszej trójce Bielskiej Ligi Okręgowej „PROFI KRE-DYT”, a obecnie zajmuje szóstą pozycję w tabeli, gromadząc 20 punktów przy stosunku bramek 25-16.

Drużyna w pokonanym polu zostawiła: KKS Spójnia Zebrzydowice 3:2, TS Koszarawa Żywiec 5:1, LKS 99 Pruchna 2:0, UKS Maksymilian Cisiec 5:1 oraz LKS Bory Pietrzykowice 2:1. Remisy zanotowaliśmy z: LKS Metal WG – Skalka Żabnica 2:2, LKS Leśna 0:0, RKS Cukrownik Chybie 0:0, WSS Wisła 4:4 i LKS Pasjonat Dankowice 1:1. Przegraliśmy natomiast z KS Kuźnia Ustroń 0:1 i Góral Żywiec 1:3.

W klasyfikacji strzelców prowadzi Mateusz Włoszek z 6 bramkami, za nim plasują się: Szymon Skęczek i Mateusz Radwański (po 4), Artur Sawicki i Adrian Miroski (po 3), Bartłomiej Feruga (2) i Przemysław Szczypka, Szymon Świąt i Patryk Wentland (po 1).

Godny uwagi jest fakt, że koledzy z zespołu seniorów LKS Bestwina dedykowali mecz i wysokie zwycięstwo 5:1 nad UKS Cisiec poszkodowanemu tydzień wcześniej koledze Damianowi, który w drużynie nosi przydomek „Messi.” Cała drużyna wyszła na boisko w koszulkach z napisem „**MESSI jesteście z Tobą**”. Nie był to pierwszy taki przypadek, gdyż nieco wcz-

śniej, gdy groźnej kontuzji uległ obecny prezes klubu, zespół dedykował jemu mecz pojawiając się na boisku w koszulkach „**Gramy dla LISA**”.

**DRUŻYNA JUNIORÓW**, przez niektórych skazywana na pozarcie w II lidze wojewódzkiej BOZPN po pierwszych meczach utrzymywała się podobnie jak seniorzy na pozycji 3, natomiast



Drużyna w koszulkach dedykowanych koledze



obecnie zajmuje miejsce ósme, gromadząc w 11 meczach 17 punktów przy bramkach 28:21.

Juniorzy pokonali: LKS Soła Rajcza U19 8:0, LKS Zapora Porąbka U19 2:0, GLKS Wilkowice U19 1:0, LKS Błyskawica Drogomyśl U19 4:2, LKS Leśna U19 7:2. Zanotowali 2 remisy z: LKS Pasjonat Dankowice U19 0:0 i TS Koszarawa Żywiec



Mecz z Pasjonatem Dankowice

U19 2:2. Porażki ponieśli z: LKS Drzewiarz Jasienica U19 2:4, TS 1909 Piast Cieszyn U19 1:2, KP Beskid Skoczów U19 1:5 i z LKS Zapora Wapienica U19 0:4

Dwóch zawodników zdobyło do tej pory po 7 bramek: Dawid Gleindek i Jan Francuz. Kolejne miejsca zajmują: Tomasz Drewniak (4), Przemysław Szczypka (3), Adam Maruszak (2), Sebastian Niemczyk, Adam Michalak, Krzysztof Boguniowski i Mateusz Nowak (po 1) oraz 1 bramka samobójcza obrońcy LKS Leśna.

**TRAMPKARZE** rozegrali dotychczas w III lidze 6 spotkań, zajmując 4 miejsce w tabeli, gromadząc 5 punktów, przy bramkach 14:16. Zwycięstwo odnieśli z zespołem LKS Sokół Wola 6:1 natomiast oba remisy, w takim samym stosunku 3:3 z KS Siódemka Tychy. Musieli natomiast uznać wyższość takich zespołów jak: BTS II Rekord Bielsko-Biała 0:2 i 0:3, oraz LKS Gimnazjum Orzeł Kozy 2:4.

Prezes LKS Bestwina, Wojciech Lisewski w krótkiej rozmowie poinformował, że klub kontynuuje politykę z naciskiem na szkolenie młodzieży i stworzenie im możliwie jak najlepszych warunków do rozwoju. Zarząd klubu pragnie sukcesywnie poprawiać infrastrukturę i wprowadzać nowoczesne metody szkoleniowe.

**Opracowanie: Bartosz Stasicki**

## Kajakarstwo klasyczne zagościło w Kaniowie

Ośrodek Rekreacji i Sportów Wodnych w Kaniowie służy nie tylko dobrze znanym i utytułowanym drużynom kajak – polo. Na akwenie UKS „Set” odbywają się niekiedy także inne imprezy. Jedną z nich był Międzynarodowy Mecz Kajakowy o Puchar Marszałka Województwa Śląskiego pomiędzy reprezentacjami Śląska, Ukrainy – Olimp Łuck, Olimp Kowel, Moraw, Falą Lublin, Tatraniem Bratysława a także Dojlidami Białostok. Impreza miała miejsce w dniu 8 października, natomiast jej kolejna część – 15 października w Katowicach.

Na uwagę zasługuje znakomita postawa **Wojciecha Pilarza**, który jest zawodnikiem UKS „Set” Kaniów jak również reprezentacji Śląska. Wojciech pokazał się od najlepszej strony już we wrześniu, kiedy to w Nowym Chechle zdobył w wyścigu K1

na 2000 m. złoty medal, punktując dla gminy Bestwina. W Kaniowie i w Katowicach także zwyciężył, pokonując konkurentów w kategorii młodzików (2002 – 2003). Na dystansie 200 m. w Katowicach odpowiednio 1 i 2 miejsca zajęły **Anna Beniowska** i **Maja Pyjas** z UKS „Set”.

W kaniowskim meczu Puchar Marszałka wywalczył Vit Pjażk i jego Morawy wygrały klasyfikację zespołową przed Śląskiem i Olimpem Kowel z Ukrainy. W organizację tego wyjątkowego wydarzenia włączyli się działacze i sympatycy UKS „Set” – prezes Halina Błaszkievicz, Jacek Gruszka, Jerzy Zużalek, Marcin Kraus, Sławomir Sojka. Sędziował Andrzej Słota a puchar wręczał pan Czesław Górka, prezes Śląskiego Związku Kajakowego.

## Trzy medale gminnych drużyn MDP

W dniu 22 października w Pisarzowicach rozegrano powiatowy turniej halowej piłki nożnej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Naszą gminę reprezentowała młodzież z Janowic, Kaniowa oraz z Bestwinki. Po ciężkich bojach okazało się, że gmina Bestwina nie miała sobie równych w powiecie bielskim, zajmując wszystkie stopnie podium. Na trzecim miejscu uplasowała się MDP Janowice. W meczu finałowym MDP Bestwinka pokonała MDP Kaniów 7-1 Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany druh Jakub Bieroński z MDP Bestwinka. Klasyfikacja końcowa: 1. MDP BESTWINKA 2. MDP KANIÓW 3. MDP JANOWICE 4. MDP STARA WIEŚ 5. MDP PORĄBKA.

**Tekst i foto: Michał Kóska – OSP Bestwinka**



Zwycięska reprezentacja MDP Bestwinka

**Gminny Klub  
Honorowych Dawców Krwi  
dziękuje za udział  
w akcjach krwiodawstwa.**



11 IX w Bestwinie zebrano od 16 dawców 7200 ml.,  
natomiast 16 X w Kaniowie przekazano  
do Banku Krwi 5400 ml. od 12 dawców.

**Zapraszamy do oddawania krwi  
i rejestrowania się jako potencjalni dawcy szpiku.**

## Ogłoszenie

**Firma DEWRO  
zatrudni pracowników  
na różne stanowiska.**

Telefon kontaktowy:  
**503 433 346**

# Kronika policyjna

## Wrzesień 2016

- **14 września** o godz. 18.00 w Kaniowie, na ul. Batalionów Chłopskich, policjanci z KP Czechowice – Dziedzice zatrzymali mieszkańca Kaniowa, który w stanie nietrzeźwości (0,96 mg/l) kierował samochodem.
- **16 września** w Bestwinie, przy ul. Polnej, nieznaną sprawca poprzez wyważenie drzwi tarasowych włamał się do domu, skąd skradł wyposażenie i pieniądze.
- **19 września**, podczas dokonywania zakupu na portalu OLX, mieszkanka Janowic została oszukana na kwotę 1200 zł.
- **22 września** mieszkanka Kaniowa, dokonując zakupu poprzez portal OLX została oszukana na kwotę 1200 zł.
- **23 września** do mieszkańca Bestwiny zadzwonił nieznaną sprawca – podając się za członka rodziny chciał wyłudzić pieniądze w wysokości 30 tys. zł. na poczet kolizji – spowodowanego wypadku.
- W okresie **20 – 30 września** w Kaniowie, przy ul. Batalionów Chłopskich, nieznaną sprawca skradł z garażu OSP myjkę ciśnieniową, powodując straty 2100 zł. na szkodę OSP Kaniów.

## Październik 2016

- **1 października** o godz. 22.00 w Kaniowie, na ul. Ludowej, policjanci z WRD Bielsko-Biała zatrzymali mieszkańca Ra-

dzionkowa, który w stanie nietrzeźwości (0,66 mg/l.) kierował samochodem.

- **6 października** o godz. 23.00 w Kaniowie, przy ul. Batalionów Chłopskich, nieznaną sprawca skradł rower marki Kross o wartości 600 zł.
- **7 października** w Bestwinie, na ul. Witosa, kierujący samochodem marki Renault nie udzielił pierwszeństwa kierującemu Skodą. Pasażer z obrażeniami został przewieziony do szpitala w Bielsku-Białej.
- **7 października** o godz. 20.00 w Kaniowie, na ul. Dankowickiej, policjanci z WRD Bielsko-Biała zatrzymali mieszkankę Brzeszcz, która pomimo zakazu wydanego przez sąd kierowała samochodem.
- **10 października** o godz. 17.00 w Bestwinie, na ul. Krakowskiej, policjanci z SPPP Bielsko-Biała zatrzymali mieszkańca Bestwiny, który posiadał narkotyki w postaci marihuany.
- W nocy z **20 na 21 października** w Bestwinie, na ul. Pod Magówką, sprawca skradł z garażu elektronarzędzia. Powstałe szkody zostały wycenione na kwotę 700 zł.
- W okresie **23 – 24 października** w Kaniowie, przy ul. Batalionów Chłopskich nieznaną sprawca uszkodził samochód poprzez wyrwanie klamki w drzwiach. Straty na kwotę 800 zł.

**Franciszek Owczarz**

**Redaktor Naczelny:** Sławomir Lewczak.

**Wydawca:** Centrum Kultury Sportu i Rekreacji, 43-512 Bestwina, ul. Krakowska 123, tel. (032) 214 13 65, fax (032) 215 75 89.

**Komentarze i uwagi prosimy kierować na adres internetowy:** redakcja@bestwina.pl.

**Skład i druk:** Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Bielsko-Biała, ul. Dubois 4

**Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, korekty, edycji nadesłanych a niezamówionych materiałów, a także publikacji materiałów w dogodnym dla redakcji czasie i kolejności oraz niepublikowania materiałów bez podania przyczyny.**



# MAGAZYN gminny

# Ocal od zapomnienia!

Fotografia, którą prezentujemy, przedstawia budowniczych Domu Ludowego w Bestwinie (lata 1927 – 1930). Być może wśród naszych mieszkańców znajdzie się ktoś, kto pomoże ustalić tożsamość osób widocznych na zdjęciu. Informacje prosimy przekazywać osobiście w Muzeum Regionalnym im. ks. Z. Bubaka – ul. Kościelna 57 Bestwina, telefonicznie – 32 214 15 87 lub pocztą elektroniczną – [muzeum.bestwina@wp.pl](mailto:muzeum.bestwina@wp.pl)

**Telesat**

**P.H.T. TELERADIOSAT**

Bogusław Stolarczyk  
Bestwina, ul. Krakowska 176 - pawilon G5  
tel. 32 215 71 54

- Instalacje TV / SAT
- Akcesoria RTV /SAT
- Sprzedaż, serwis
- Cyfrowe Telewizja Nziemna DVB-T
- Monitoring

AUTORYZOWANY SALON SPRZEDAŻY:

**plus**



reklama



Fotografia dostępna jest również w formie elektronicznej w dużej rozdzielczości pod adresem:  
[www.muzeum.bestwina.pl/serwer/budowniczowie.jpg](http://www.muzeum.bestwina.pl/serwer/budowniczowie.jpg) i na naszej stronie internetowej [www.bestwina.pl](http://www.bestwina.pl).